

IV część referatu przewodniczącego KC PZPR towarzysza Bolesława Bieruta — „O umocnienie spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego”, oraz przemówienie końcowe ogłoszone na VII plenarnym posiedzeniu KC PZPR zamieszczamy na stronach 3, 4, 5 i 6.

GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 149 (1185) A Koszalin, poniedziałek 23 czerwca 1952 r. ROK IV

Przedterminowym wykonaniem planu półrocznego, zwiększeniem oszczędności, uruchomieniem nowych gałęzi produkcji — czci klasa robotnicza woj. koszalińskiego 8 rocznicę Manifestu PKWN

Z terenu wojew. koszalińskiego nieprzerwanym strumieniem płyną zobowiązania załóg zakładów produkcyjnych, podejmowane dla uczczenia 8 rocznicy PKWN. Zwiększeniem produkcji i oszczędności, przedterminowym wykonaniem planu półrocznego klasa robotnicza naszego województwa daje wyraz swej woli dalszego wzmocnienia sił Ludowej Ojczyzny i utrwalenia pokoju.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO W ZŁOCIENCU

Załoga Zakładów Przemysłu Welnianego w Złociencu podjęła zobowiązania lipcowe, których wykonanie przyniesie naszej gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartą 105 tys. zł., 25 tys. zł. oszczędności oraz wykonanie planu czerwcowego w 102 proc.

Robotnicy przedalini postanowili wykonać na dwa dni przed terminem plan czerwcowy. Podobne zobowiązanie podjęli robotnicy tkalni, którzy ponadto zobowiązali się skrócić o dwa dni termin wykonania planu półrocznego.

Przedownia pracy, tkaczka Maria Gadomska, postawiła do dnia 22 lipca produkować dodatkowo 20 m tkaniny dziennie. Wykończona zaoszczędziła do Święta Odrodzenia 40 kg mwydła i 100 kg sody amoniakalnej. W szpalerze robotnicy zobowiązali się przez wykonania w 104 proc. planu czerwcowego i skrócenia o 3 dni terminu wykonania planu

półrocznego, zmniejszyć o 1 proc. ilość odpadków przedży. W ZPW Złocieniec zobowiązania podjęli ponadto pracownicy biura technicznego, działu mechanicznego, elektrotechnicznego i inni.

„Czynem swoim — stwierdza w podjętej rezolucji załoga ZPW — pragniemy zapewnić nasz Rząd Ludowy, Partię i naszego ukochanego Prezydenta Bolesława Bieruta, że w swej codziennej pracy będziemy bardziej zwiększać będziemy wysiłki dla wzmocnienia sił naszej ukochanej Ojczyzny i pokrzyżowania zbrodniczych zamiarów podżegaczy wojennych”.

ZALOGA SPÓŁDZIELNI PRACY „DĄB POMORSKI” W ŚLUPSKU

Załoga spółdzielni pracy „Dąb Pomorski” w Ślupsku zobowiązała się wykonać plan półroczny do dnia 26 czerwca, uruchomić do dnia 22 lipca tartak w Uście i wytwórnię beczek w Debnicy Kaszubskiej, wprowadzić do produkcji 6 nowych wniosków racjonalizatorskich, zorganizować w dziale zabawkarskim produkcję na eksport, wysłać w każdą niedzielę do spółdzielni produkcyjnych lotnia ekipe naprawy maszyn żniwnych.

Brygada ZMP-owska spółdzielni postanowiła uczcić Święto Odrodzenia i Złot Młodych Przdowników, podejmując zobowiązanie wyprodukowania do 20 lipca 20 szaf ponad plan. Cała załoga zakładu postanowiła również wstąpić w szeregi TPP-R.

DROGOWCY Z CZLUCHOWA I BIAŁOGARDU

Załoga Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Człuchowie podjęła liczne zobowiązania.

zania, w ramach których postanowiła przed terminem zakończyć budowę szeregu mostów i dróg, przyspieszyć termin odnowienia nawierzchni dróg itp. Realizacja tych zobowiązań przysporzy naszemu Państwu oszczędności w sumie 95 tysięcy złotych.

Pracownicy służby linowej Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Białogardzie postanowili odmalować 6200 przydrożnych znaków kilometrowych i hektametrych. Ze spół robotników przy budowie jednego z mostów w ciągu 20 dni zamlast 1,5. Wbijając hędzie codziennie 2 pale mostowe. Grupa warsztatowa rejonu wyremontuje przed terminem samochód, zaś pracownicy biurowi uporządkują pomieszczenia magazynów, świetlicy i teren zakładu.

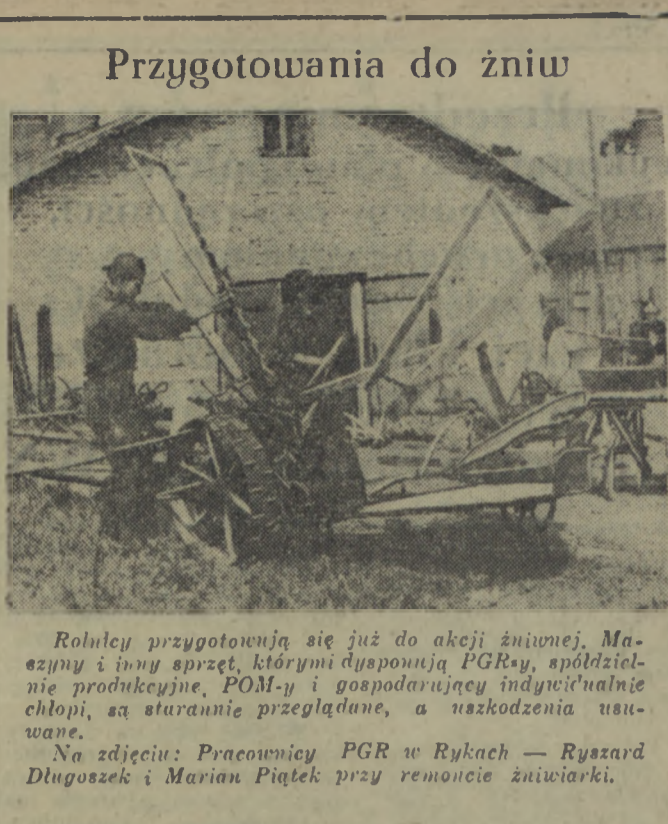
W ramach zobowiązań indywidualnych kierowca wozu osobowego Wincenty Smykowski zwiększył przebieg swego wozu do kapitalnego remontu o dalsze 5 tys. km, a do 20 lipca zaoszczędził 25 litrów benzyny i 5 litrów oliwy. Tow. Ignacy Lukaszewicz poza swym planem pracy, odremontuje 1 beczkowiec, a tow. Mieczysław Dawidowicz pomaluje sprzęt przeciwpożarowy.

Przez wykonanie podjętych zobowiązań drogowcy z Białogardu zaoszczędzą ogółem 10,536 złotych.

RYBACY I PRACOWNICY ŁADOWI PPUR „BARKA” W KOŁOBRZEGU

W bazie kołobrzesckiej „Barka” zobowiązania dla uczczenia 22 Lipca jako pierwsza podjęła załoga produkcyjna „Kół 37”, której szefem jest Jan Malolepszy. Rybacy z „Kół 37” zobowiązali się wykonać w 105% czerwcowy i lipcowy plan połowów. W odpowiedzi na wezwanie załogi Malolepszego, załoga ZMP-owska „Kół 34” szypry ZMP-owca Mieczysława Sawickiego zobowiązała się wykonać plan półroczny w 106 proc. oraz wezwała do przedterminowego wykonania planu połowów wszystkie załogi na wybrzeżu koszalińskim. Załoga „Kół 36” szypra Antoniego

(Dokończenie na str. 2-giej)



Robotnicy przygotowują się już do akcji żniwnej. Masywny i inny sprzęt, którym dysponują PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, POM-y i gospodarujący indywidualnie chłopcy, są starannie przeglądane, a uszkodzenia usuwane. Na zdjęciu: Pracownicy PGR w Rykach — Ryszard Długoszek i Marian Piątek przy remoncie żniwiarki.

W walce o pokój i socjalizm pogłębia się i umacnia przyjaźń narodów polskiego i albańskiego

Złożenie listów uwierzytelniających Prezydentowi RP przez posła Albańskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA PAP. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 20 bm. na audyencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Albańskiej Republiki Ludowej pana Petro Papi, który złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające.

PRZEMÓWIENIE POSŁA ALBANI

Składając listy uwierzytelniające pan poseł Petro Papi wygłosił następujące przemówienie:

Panie Prezydencie!

Mam zaszczyt złożyć Panu listy uwierzytelniające, którym Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej akredytuje mnie przy Pańskiej osobie w charakterze posła nadzwyczajnego i

ministra pełnomocnego Albańskiej Republiki Ludowej.

Proszę mi pozwolić, Panie Prezydencie, wyrazić tak wielce rad jestem, iż mogę reprezentować mój kraj w Rzeczypospolitej Polskiej.

Decydująca rola Związku Radzieckiego w wzwolnieniu naszych krajów i jego bezustanne pomoc w budowie nowego życia, umożliwiły Rzeczypospolitej Polskiej i Albańskiej Republice Ludowej likwidację w

(Dokończenie na str. 2-giej)

POM w Złotowie wzywa do współzawodnictwa w Czynie Lipcowym załogi wszystkich POM-ów woj. koszalińskiego

Załoga POM w Złotowie — traktorzyści i ich pomocnicy, warsztatowcy oraz pracownicy administracyjni — przystąpili do Czynu Lipcowego.

W rezolucji, która uchwalili pomowcy w Złotowie na swej naradzie produkcyjnej w dniu 18 bm., czytamy m. in.:

W celu pełniejszego i lepszego wykonania wszystkich obowiązków podejmujemy apel górników z Siemianowic, robotników z fabryki „Ursus” i załogi huty im. Feliksa Dzierżyńskiego.

POM — DŹWIGNIĄ GOSPODARKI SPÓŁDZIELCZEJ

Przez realizację naszych zobowiązań chcemy pomóc chłopcom w umacnianiu politycznym i gospodarczym spółdzielni — ucząc ich socjalistycznej organizacji pracy, zasad prowadzącej radzieckiej agrotechniki, korzystania z przodujących metod radzieckich kolchoźników w celu podniesienia wydajności pól i rozwinięcia hodowli. Będziemy także pomagać spółdzielcom w organizowaniu wymiany doświadczeń między spółdzielniemi oraz propagowaniu osiągnięć zespołowej gospodarki wśród indywidualnych chłopów.

TRAKTORY, MASZYNY I SPRZĘT BĘDĄ ZAWSZE NA CZAS GOTOWE DO PRACY

Dla zrealizowania powyższych zadań podejmujemy następujące zobowiązania:

1. Przygotować i zdać komisyjnie sprzęt i maszyny żniwne — omlotowe oraz traktory z warsztatów do brygad najpóźniej do dnia 1 lipca br.
2. Dpomóc mechanikom rejonowym w ukończeniu naprawy maszyn i sprzętu spółdzielczego najpóźniej do dnia 28 lipca br.

PRZYSPIESZYMY AKCJĘ ŻNIWNO - OMLOTOWA

1. Prace żniwno - omlotowe skrócimy o 5 dni.
2. Podorywkę rozpoczniemy najpóźniej w 3 dni po skoszeniu zbóż i przystąpimy do jednoczesnego omlotu zbóż wprost ze szyć — w ten sposób omlotemy co najmniej 30 proc. zbiorów.
3. Piątego dnia po skoszeniu zbóż rozpoczniemy siew poplonu na 30 proc. powierzchni skoszonej.
4. Glebę pod zasiew rzepaku ozimego, jęczmienia i mieszanik przygotujemy najpóźniej do dnia 25 sierpnia br.
5. W akcji żniwnej zamiast 55 ha przelizeniowych każdy traktor wykona 60 ha przelizeniowych.
6. Zamiast normy 150 ha — każdy kombajn skoszą 170 ha.
7. Zwiększymy wydajność pracy sнопowiązalek, ram podorywkowych i młocarni — o 10 proc.

WSPÓLNIE ZE SPÓŁDZIELCAMI OPRACUJEMY PLANY PRACY

1. W celu sprawnego przeprowadzenia akcji żniwno-omlotowej agronomowie POM dopomogą zarządom spółdzielni produkcyjnych w opracowaniu harmonogramów prac polowych i omlotowych dla brygad polowych, spółdzielni i brygad traktorowych.
2. Podczas trwania akcji żniwno - omlotowej agronomowie rejonowi i brigadierzy POM będą odbywać codzienne narady wspólnie z zarządami spółdzielni produkcyjnych i brigadierami traktorowymi.

BĘDIEMY KONTROLOWAĆ WYNIKI REALIZACJI ZOBOWIĄZAŃ

Wydział Polityczny POM będzie wydawał w czasie trwania akcji gazetki „Błyskawice”, w których omawiane będą wyniki pracy brygad traktorowych i polowych.

Dla popularyzacji współzawodnictwa i przodowników pracy w spółdzielniach produkcyjnych — wydział polityczny POM zobowiązuje się do dnia 20 lipca dopilnować wykonania ustawienia tablic współzawodnictwa we wszystkich spółdzielniach i będzie regularnie kontrolował umieszczenie na tablicach codziennych wyników

pracy brygad traktorowych POM i brygad polowych spółdzielni produkcyjnych.

ZREALIZUJEMY NASZE ZOBOWIĄZANIA PRZEZ INDYWIDUALNE WSPÓŁZAWODNICTWO

Członkowie brygady traktorowej Włodzimierza Jaszińskiego, po dokładnym przeanalizowaniu swego planu pracy żniwno-omlotowej, zobowiązali się zakończyć całkowicie akcję żniwną oraz wykonać podorywkę w przeciągu 18 dni i zaoszczędzić przy tym 300 kg paliwa, przez racjonalne używanie części wymiennych do maszyn żniwnych, omlotowych i ciągników — zaoszczędzić 30 proc. części, co zmniejszy planowane wydatki na ten cel o 1.675 złotych.

Brygada Leona Łabędzia zobowiązuje się zakończyć żniwno, omloty i orki jesienne w przeciągu 15 dni i zaoszczędzić 350 kg paliwa oraz 45 proc. części wymiennych do maszyn.

Brygada Stanisława Wilkusa wykona prace żniwno-omlotowe w 12 dniach, zaoszczędzi przy tym 450 kg paliwa i 30 proc. części wymiennych — co równa się 1.750 zł oszczędności.

REALIZACJA CZYNU LIPCOWEGO PRZYNIESIE 427.000 ZŁ OSZCZĘDNOŚCI

Ogólna wartość zobowiązań załogi POM w Złotowie wynosi 427 000 złotych, co obniży o tę sumę koszt własny POM-u. Pom zlotowski wzywa załogi wszystkich POM-ów woj. koszalińskiego do podjęcia podobnych zobowiązań i przystąpienia do współzawodnictwa w ich wykonaniu.

Zajęcia w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partijnego

W Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partijnego w Koszalinie odbędzie się w dniu 23 bm. od godz. 15-tej następujące zajęcia:

SEMINARIUM Z HISTORII WKPB(b).

WYKŁAD Z NAUKI O PARTII.

WYKŁAD Z HISTORII WKPB(b).

Strajki i demonstracje we Włoszech na znak protestu przeciwko „inspekcji” Ridgwaya

RYZYM (PAP). Każdemu etapowi podróży Ridgwaya po Włoszech towarzyszą potężne demonstracje protestacyjne ludności.

Po Rzymie i Neapolu przyjechała kolej na Florencję, gdzie gen Ridgway spotkał się z do wódca lotnictwa sił atlantycznych sektora południowo europejskiego gen. Schlatterem. Z okien domów położonych w pobliżu lotniska florenckiego, na którym wylądował Ridgway, powlewały tysiące sztandarów pokojowych, wywieszonych przez ludność, która manifestowała w ten sposób wolę przeciwstawienia się poczynom wojennym. W chwili przybycia Ridgwaya do Florencji przerwano pracę we wszystkich fabrykach na znak protestu przeciwko pobytowi ge-

nerała - dzumy na ziemi włoskiej.

Po południu strajk objął wszystkie sektory produkcji w poszczególnych fabrykach florenckich.

W wielu dzielnicach widniały liczne żółte chorągwie, które stanowią znak ostrzegawczy przed dżumą. W ten sposób mieszkańcy Florencji protestowali przeciwko zbrodnicznemu generałowi amerykańskiemu, który rozpetał w lirolie wojnę bakteriologiczną.

Przerwany został ruch tramwajów i autobusów. We wszystkich dzielnicach miasta odbyły się demonstracje protestacyjne.

Przedterminowym wykonaniem planu półrocznego, zwiększeniem oszczędności, uruchomieniem nowych gałęzi produkcji - czci klasa robotnicza woj. koszalińskiego 8 rocznicę Manifestu PKWN

(Dokończenie ze str. 1-szej)
Karpiaka postanowiła wykonać plan połowów w czerwcu i lipcu w 110 proc., zaś załoga „Kol 31” na czelnie z szyprem **Kazmierzem Marzowiczem** postanowiła do dnia 1 lipca wykonać plan półroczny w 105 proc.

Rybacki kolobrzescy wezwali jednocześnie do podjęcia zobowiązań lipcowych wszystkich bazy rybackie na wybrzeżu koszalińskim oraz w woj. gdańskim i szczecińskim.

W „Barce” zobowiązania podjęły ponadto brygady transportowe, które zobowiązały się skrócić cykl ładunku i wyładunku wagonów, sfofory, pracownicy przetwórstwa, załoga stacjami i warsztatowcy, którzy postanowili m. inn. utrzymać w czystości gotowości eksploatacyjnej 100 proc. taboru bazy.

RYBACY USTĘCY PODEJMĄ ZOBOWIĄZANIA NA MORZU

Na apel rybaków kolobrzesckich pierwsi odpowiedzieli rybacy PPUR „Korab” w Ustce. Załoga „Ust 48” szypca **Wia-**

dysława Sitarza podała swe zobowiązanie drogą radiową do bazy, postanawiając dla uczczenia Święta 22 Lipca wykonać plan czerwcowy w 150 proc. „Ust 48” plan za czerwiec wykonał już w 100 proc. Zobowiązania na morzu podjęła również i zameldowała o nich drogą radiową do bazy załoga „Ust 45” szypca **Stefana Lewandowskiego**, która plan czerwcowy wykonała już w 130 proc. — Jest to najlepszy wynik na całym wybrzeżu polskim. Załoga „Ust 45” zobowiązała się dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN złowić w miesiącu czerwcu jeszcze 10 ton ryby.

Na apel Kolobrzegu odpowiedzeli także rybacy darłowscy. M. inn. załoga „Dar 23” postanowiła wykonać plan połowów w czerwcu i lipcu w 110 proc. Załoga „Dar 44” szypca **Perdeka** zobowiązała się wykonać plan czerwcowy w 120 proc., a szereg innych kutrów postanowił wykorzystywać na połowy bezstrimowe dni świąteczne oraz w szerszym niż dotychczas zakresie dokonywać napraw stecel na jednostkach rybackich.

W interesie bezpieczeństwa narodów i pokoju w Europie należy zawrzeć traktat pokojowy ze zjednoczonymi, demokratycznymi i niezawisłymi Niemcami

Oredzie Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji do parlamentów Francji, Anglii, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga

PRAGA PAP. 20 czerwca odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej, na którym omówiono zagadnienia polityki zagranicznej w związku z podpisaniem militarystycznego „układu ogólnego” i układu o utworzeniu tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Zasadnicze przemówienie wygłosił na posiedzeniu wicepremier i minister spraw zagranicznych **Vilem Siroky**, po czym głos zabierali przedstawiciele wszystkich partii politycznych, podkreślając głębokie oburzenie narodu czechosłowackiego z powodu zawarcia agresywnych układów w Bonn i w Paryżu oraz gorące dążenie narodów Republiki Czechosłowackiej do pokoju.

Zgromadzenie uchwaliło oredzie do parlamentów Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga.

W wyniku podpisania militarystycznego „układu ogólnego” w Bonn — głosi oredzie — narody Europy stanęły w obliczu niebezpieczeństwa odro-

dzenia militarystyki niemieckiej, odrodzenia polityki odwetowej. Pod pretekstem tzw. „wspólnej obrony” imperialiści amerykańscy przygotowują nową wojnę agresywną. Kończąc z pomocą reakcyjnych kół rządzących krajów zachodnio-europejskich, okupują oni te kraje i ingerują w ich wewnętrzne sprawy. Wykorzystują oni, wbrew interesom narodów, terytoria tych krajów i pragną posłużyć się tymi narodami do przygotowania i realizacji swych planów zdobycia panowania nad światem.

Dażąc do wskrzeszenia niemieckiej armii faszystowskiej pod dowództwem generałów hitlerowskich i knując spisek z niemieckimi odwetowcami, imperialiści amerykańscy zagrażają pokojowi w Europie, a tym samym bezpieczeństwu i pokojowi sygnatariuszy układu o tzw. „europejskiej wspólnotie obronnej”.

Narody Europy zachodniej doskonale zdają sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa. Wskrzeszona niemiecka armia faszystowska ma odrzwać rolę pancerniej pięści skierowanej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, a także rolę zandarma wobec narodów zachodnio-europejskich.

Na granicach Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga i na ich terytoriach, przekształconych w bazy wypadowe imperializmu amerykańskiego, mają być rozlokowane dwuziębie rodzonego Wehrmachtu hitlerowskiego, uzbrojone w czołgi, lotnictwo i flote wojenne.

Patriotom w Europie zachodniej, którzy już obecnie są przedmiotem represji policyjnych, grozi niebezpieczeństwo, że w ramach „europejskiej wspólnoty obronnej” wstąpią przeciwko nim w oddziałach zachodnio-niemieckich mordercy esesowców, odpowiedzialni za masakry w Lidicach i Oradour.

Już raz przedstawiciele Anglii i Francji zawarli z przed-

stawicielem niemieckiego militarystyki i imperializmu w Monachium nikczemny układ, którego ofiara padła nie tylko Czechosłowacja. Pod hasłem walki z komunizmem, pod pretekstem obrony „cywilizacji zachodniej”, w dażeniu do skierowania agresji niemieckiej na wschód przeciwko Związkowi Radzieckiemu zawarto w Monachium układ, którego skutki były katastrofalne dla całej Europy. Obecnie narody krajów zachodnio-europejskich, nie wierząc już klamliwym przyrzeczeniom pokojowym, jakie na wzór swych monarchów i dyktatorów wojennych układów z Bonn i Paryża — walczą przeciwko ich wojennym planom.

Dla zapewnienia bezpieczeń-

stwa narodów europejskich i pokoju w Europie — stwierdza w zakończeniu oredzie — należy zawrzeć normalny traktat pokojowy ze zjednoczonymi, demokratycznymi, miliujacymi pokoj i niezawisłymi Niemcami.

Tylko polityka pokojowej współpracy między narodami, w tej liczbie ze zjednoczonymi, demokratycznymi i miliujacymi pokoj Niemcami, może zapewnić pokój i dobrobyt narodów w krajach Europy zachodniej, które tak okrutnie ucierpiały w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej. Proszymy rząd Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i propozycja ZSRR w sprawie jak najszybszego przedsięwzięcia projektu traktatu z rządami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wskazuje najlepszą drogę do osiągnięcia tych pokojowych celów.

W walce o pokój i socjalizm pogłębia się i umacnia przyjaźń narodów polskiego i albańskiego

(Dokończenie ze str. 1-szej)

stosunkowo krótkim czasie ciężkich skutków wojny i wstąpienie na drodze zwycięskiego budownictwa nowego, sześciu-letniego życia mas pracujących. W okresie tym znacznie wzmożniła się przyjaźń i współpraca między narodem albańskim a narodem polskim. Jestem pewien, że przyjaźń ta i współpraca, oparta na szczerze i do kolewoli politycznej naszych rządów, będzie się ciągle umacniała.

Naród albański śledzi z uwagą i dużym zainteresowaniem wielką pracę narodu polskiego budującego nowy ustrój i z całego serca wita jego osiągnięcia, które uważa również za swoje. Zwycięstwa narodu polskiego stanowią dlań duży wkład wzmocnienia jeszcze bardziej obóz pokoju i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki i wódz całej postępowej ludzkości, wielki Stalin. Stanowią one wielki wkład do sprawy obrony pokoju.

Przy szczerze i braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, Rzeczypospolitej Polskiej i innych państw demokracji ludowej, cały nasz naród powstał do czynu i ofiarne pracuje nad budową podstał socjalizmu. Realizując swe dzieło twórcze i pokojowe, jest jednak stale czujny by bronić osiągniętych zdobyczy. Wszystkie niełone prowokacje wywołane przeciwko naszemu państwu przez anglo-amerkańskich oddźgaczy wojennych i ich lokal. bandytów z Belgradu, monarcho-faszystów z Aten i neofaszystów z Rzymu — zawiadły haniebnie. Naród albański spokojnie jest o swoja lepsza przyszłość, ponieważ jest członkiem wielkiego obozu pokoju i demokracji i ponieważ jest w pełni przekonany, że oboz pokoju odniesie zwycięstwo nad imperializmem.

Składając Panu listy uwierzytelniające proszę mi pozwolić, Panie Prezydencie, wyrazić me głębokie przedświadczenie, że przy ocenieniu powierzonej mi misji udzielił mi będzie Pańskie pomocy, jak i pomocy Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Proszymy zapewnić Pana ze swej strony, że do loże wyrażam silną dla stalego umacniania przyjaźni i współ-

pracy między naszymi narodami.

ODPOWIEZ PREZYDENTA RP

Prezydent RP odpowiedział: Panie Ministrze!

Rad jestem przyjąć listy uwierzytelniające, którymi Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej akredytuje Pana w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy mojej osobie.

Narodom naszym, od dawna złączonym więzami przyjaźni, wickoponne zwycięstwo bohaterkiej Armii Radzieckiej nad siłami faszystów przyniosło wyzwolenie spod jarzma okupacji i umożliwiło budowę podwalin nowego, socjalistycznego ustroju. Na drodze tej narody nasze poczyniły znaczne postępy i nadal zwycięsko kroczą naprzód w oparciu o wzajemną pomoc i współpracę przykład kraju socjalizmu — wielkiego Związku Radzieckiego.

Nowe warunki historyczne pozwoliły narodom polskiemu i albańskiemu nawiązać wzajemne stosunki nowego typu, oparte na szczerze przyjaźni i współpracy. Dziś wielkim osiągnięciem Albanii na polu zarówno politycznym, jak gospodarczym i kulturalnym, to wartyższa uczucia szczerze radości i podziwu narodu polskiego. Ze szczególnym uznaniem naród polski ocenia niezłomną postawę narodu albańskiego, budującego ustrój demokracji ludowej w trudnych warunkach wrogiemu otoczeniu. Imponujący rozwój i stale wzrost sił ludowej Albanii służy sprawie utrwalenia pokoju i pokrzyżowania imperia listycznych planów rozpętania nowej pozoży wojennej. Sprawie tej służy też stale pogłębiająca się przyjaźń i ścisła współpraca naszych bratnich narodów oraz ich nierozdzielna jedność z całym światowym obozem pokoju i demokracji.

Miło mi słyszeć Pańskie zapewnienie, Panie Ministrze, że nie będzie Pan szczerzył się dla dalszego zacieśnienia stosunków przyjaźni i współpracy łączących Polskę i Albanie. Życzę Panu powodzenia w misji, jaką rozpoczyna Pan w naszym kraju, proszę zapewnić, że w staraniach tych znajdzie zarówno z mojej strony,

jak i ze strony Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, pełną pomoc i poparcie.

Przy składaniu listów uwierzytelniających obecnie byli: minister Spraw Zagranicznych dr **Stanisław Skrzyszewski**, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP minister **Marian Rybicki**, dyrektor Gabinetu Prezydenta RP **Wanda Górńska** i dyrektor Protokołu Dyplomatycznego **MSZ Edward Bartol**.

Panu posłowi Papi towarzyszyli członkowie poselstwa Albańskiej Republiki Ludowej.

Następnie, pan poseł Papi został przyjęty przez Prezydenta RP na audiencji prywatnej, przy której obecny był minister Spraw Zagranicznych dr **Stanisław Skrzyszewski**.

Przybywającemu do Belwederu posłowi kompania honorowa Wojska Polskiego oddała honory wojskowe przy dźwiękach hymnu narodowego Albanii; w chwili odjazdu pana posła **Petro Papi** odegrany został polski hymn narodowy.

Strajk stalowników zmusza przemysł zbrojeniowy USA do ograniczenia produkcji

Organ przemysłowców „Iron Age” zwraca uwagę na wyczerpywanie się zapasów stali w wielu zakładach przemysłowych. Zapasy te w końcu bieżącego tygodnia spadną do 1/3 stanu przedstrajkowego, a ubytek w produkcji stali przekroczy 8 mln. ton.

„Journal of Commerce” pisze, że w wyniku strajku w przemyśle stalowym coraz bardziej stabilnie tempo amerykańskiej machiny przemysłowej. Odbija się to poważnie na produkcji zbrojeniowej.

Koncerny metalurgiczne domagają się zastosowania ustawy Tafta-Hartleya w celu złamania strajku.

Liczne związki zawodowe USA zadeklarowały solidarność ze strajkującymi i gotowość udzielenia im wszelkiej możliwej pomocy materialnej. Niezależny związek zawodowy górników, liczący ok. 600 000 członków, zaproponował wypla-

cenie strajkującym na zasadach wzajemności 10 mln. dolarów na zasiłki dla rodzin uczestników strajku.

Z Filadelfii donoszą, że tamtejsze zakłady zbrojeniowe zapowiedziały ograniczenie o 30 proc. produkcji czołgów „M-47”, poczynając od 15 lipca.

ZAMKNIĘCIE FABRYKI W CINCINNATI

NOWY JORK (PAP). Fabryka towarzystwa „General Electric” w Cincinnati (Ohio) została zamknięta wobec strajku robotników, domagających się poprawy warunków bytu i przywrócenia do fabryki jedynie robotników przeszo-nych w związkach zawodowych. Fabryka ta wytwarza m. in. silniki dla amerykańskich samolotów odrzutowych.

GROMADY ŻÓŁTE I ZARANSKO PODJĘŁY ZOBOWIĄZANIA LIPCOWE

Dla uczczenia 8 rocznicy PKWN, chłopcy w gromadzie Żółte, (gmina Drawsko) zobowiązali się oczyścić 1 kilometr rowu melioracyjnego, który przebiega przez ich łaki. Uporządkowany przez chłopów system melioracyjny doprowadził do osuszenia łąk, co przyczynił się do polepszenia jakości trawy i podniesienie plonów siana. Wykonanie tego zobowiązania umożliwił ho dowcom gromady Żółte związek żółtych pogłowle bydła. Tak więc realizacja Czynu Lipcowego stworzy chłopom z Żółtego dobre warunki dla hodowli, przez co będą w stanie dostarczyć miastu więcej mleka i mięsa, zwiększając zarazem dochodowość swych gospodarstw.

Ponadto chłopcy gromady Żółte skrócą żniwa i omłoty o 3 dni, co umożliwi im przedterminowe wywazanie się z planowego skupu zboża, wyremontują świetlice gromadzkie, koło ZSCh zapiekuje się życiem świetlicowym i stworzy w świetlicy prawdziwy ośrodek kulturalno-oświatowy gromady.

Mieszkańcy gromady Zarasko poszli śladem swoich sąsiadów z Żółtego i przystąpili do uporządkowania rowu odwadniającego, również o długości 1 kilometra.

H. Curyło

GS v POWIATU DRAWSKIEGO WYKONAJĄ ROCZNY PLAN ZBIERANIA ODPADKÓW UŻYTKOWYCH DO DNIA 1 LISTOPADA

Pracownicy gminnych spółdzielni doceniają wagność odpadków użytkowych jako cennego surowca dla naszego przemysłu socjalistycznego. Dlatego też pracownicy GS-ów w powiecie drawskim w ramach Czynu Lipcowego zobowiązali się m. in. zrealizować roczny plan zbiórki i skupu odpadków użytkowych do dnia 1 listopada br. z nadwyżką 20 proc.

GS Drawsko wezwała do współzawodnictwa GS-y w Zielenie, Bąlszu, Wierzchowie, Swierczynie i Ostrowcu.

Apel pracowników gminnych spółdzielni nie przeszedł bez echa. Na odmawie sołtysów gromad gmin Ostrowiec postanowiono zmobilizować przede wszystkim młodzież i dołowe szkolna do zbierania i odstawiania do GS-ów odpadków. Inicjatywę sołtysów pod-

chwyciła jako pierwsza gromada Sławianki, która wezwała do współzawodnictwa wszystkie gromady powiatu drawskiego.

C. H.

GOSPODYNIE Z RZS CECENOWO WZYWAJĄ DO WSPÓLZAWODNICTWA

Członkinie Koła Gospodyń Spółdzielni produkcyjnej w Cecenowie (gmina Pobłocie, pow. Słupsk) zobowiązały się czynem uczcić wielkie Święto Manifestu Lipcowego. Na zebraniu koła, które odbyło się w ub. tygodniu, postanowiły one zmobilizować wszystkie kołbiety do prac żniwnych. Prace te wykona są ze szczególną dokładnością, aby nie zmarnowały się ani jeden kłos. Przyczyniły się do niewątpliwie do zebrania wyższych plonów.

Gospodynie postanowiły również zwiększyć dostawę mleka do mleczarni o 10 litrów od jednej krowy miesięcznie. Koło Gospodyń RZS Pobłocie apeluje do wszystkich członkin kół gospodyń w spółdzielniach produkcyjnych pow. słupskiego do podjęcia podobnych zobowiązań i wzyw gospodynie indywidualne gminy Pobłocie do współzawodnictwa.

W. Jezlorski

JAN KRZCZKOWSKI DORZE ROZUMIE OBOWIĄZEK WALKI ZE STONKĄ ZIEMIACZANĄ

Najgroźniejszy wróg ziemiaka — stonka ziemniaczana wymaga od nas wszystkich najwięcej czujności. Toteż ludność wiejska nie przechodzi nigdy przez pola, nie kontrolując po drodze pól ziemniaczanych i resztkowych kartofli w poszukiwaniu żarłocznego szkodnika.

Przed kilku dniami wykryto stonkę ziemniaczaną w powiecie bytowskim na plantacjach ziemniaczanych w PGR Dąbrówka. Robotnik Jan Krzczkowski obredał ziemiaka, przy czym pilnie obserwował młode rośliny. W pewnym momencie zauważył, jak na liście ziemniaczane siedział jakiś chruszcz. Natychmiast zatrzymał konie i ostrożnie zerwał liść na którym siedział chruszcz. Okazało się, że był to stonka. Przewołany do łopienia stonki, Jan Krzczkowski miał przy sobie butelkę z naftą, do której wrzucił szkodnika i odstawił do biura Przedwzium GRN w Niezbyszewie.

W. Nowacki.



O umocnienie spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego

Zakończenie referatu towarzysza Bolesława Bieruta na VII plenarnym posiedzeniu KC PZPR

IV. Zadania organizacyjne partii

Szybki i pomyślny rozwój budownictwa socjalistycznego w najważniejszych działach naszej gospodarki narodowej, wspaniałe osiągnięcia rewolucji kulturalnej, która ogarnia swym rozmachem wielomilionową masę pracującą miast i wsi, rosnąca aktywność polityczna tych mas, którym przewodzi klasa robotnicza, wzrost roli klasy robotniczej jako czołowej siły narodu — stawiają przed naszą partią coraz odpowiedzialniejsze zadania. Na partię naszą zwrócone są dziś oczy milionów bezpartyjnych robotników, chłopów i pracowników umysłowych, którzy wnikliwie obserwują politykę partii, uświadamiają i tłumaczą sobie jej treść i kierunek.

Hasło frontu narodowego w walce o pokój i Plan Sześcioletni, wysunięte przez VI Plenum, znalazło uznanie i pozytywną ocenę wśród najszerzych mas. Wyrazem tego uznania w masach robotniczych jest realizacja planów produkcyjnych i rozwój współzawodnictwa socjalistycznego, które przejawia się w inicjatywie

czynów produkcyjnych, wciągając niejednokrotnie do akcji nawet bierne i słabiej uświadomione szeregi wciąż rosnącej liczebnie klasy robotniczej. Zryw i gorący oddźwięk w masach pracujących miast i wsi znajdowały w minionym okresie nasze akcje i hasła pokojowe które w Narodowym Plebiscycie Pokoju i jego przebiegu dały niezrównane świadectwo jednolitej woli i postawy całego narodu polskiego w walce o zabezpieczenie niepodległości Polski i trwałego pokoju między narodami. Potężne demonstracje 1-Majowe w roku ubiegłym i bieżącym, wyróżniające się swym duchem bojowym i entuzjazmem, swą masowością, która ma charakter powszechny jeśli idzie o ludność pracującą miast i w których coraz liczniej jest udział przodujących warstw chłopstwa pracującego, stanowią niezaprzeczalny dowód zwartości i jedności mas pracujących w uznaniu przez nie zasadniczych haseł naszego ruchu, naszej rewolucji społecznej, naszego budownictwa socjalistycznego.

nictwo sprawami nieprzerwanego procesu produkcji i wszechstronnymi sprawami życia państwowego, społecznego, kulturalnego oraz warunkami bytu mas pracujących.

Biurokracyzm — to najniebezpieczniejsze wypaczenie

Dla partii naszej, która jako awangarda klasy robotniczej stała się dziś przodniczką narodu na jego drodze do socjalizmu i która jest nie tylko wyrazieliwą jego potrzeb, ale również wychowawcą, krzewicielem, natchnieniem jego uczuć patriotycznych i ogólnoludzkich — szczególne znaczenie posiadają dziś metody i formy kierownictwa codziennym wysiłkiem mas, codziennym powiązaniem z milionowymi masami bezpartyjnych robotników i chłopów. Jeśli z tego punktu widzenia oceniamy naszą pracę, to musimy stwierdzić, że zawiera ona jeszcze wiele poważnych niedociągów i braków, które wymagają szybkiego przezwyciężenia. Aby więc sprostać rosnącym i odpowiedzialnym zadaniom, o których mówiliśmy, należy przystąpić do uporczywej i ostrej walki z wypaczeniami, które dają się zauważyć w pracy wielu organizacji partyjnych.

Najniebezpieczniejszym z nich i stanowiącym wielką przeszkodę w pracy oraz główne źródło słabości organizacji partyjnych — jest biurokracyzm. Cóż to jest biurokracyzm w działalności organizacji partyjnej? Jest to skłonność działaczy i pracowników partyjnych do uchylania się od kontroli oddolnej, od krytyki, skłonność do odrywania się od mas. Jest to tendencja do zaniedbywania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, do odrywania się instancji i aparatu partyjnego od samej organizacji partyjnej, do zatracania stałej, systematycznej łączności organizacyjnej między kierownictwem i szeregiem partyjnymi. Prowadzi to do komenderowania z góry, do kierowania pracą wyłącznie zza biurka lub przy pomocy papierkowych dyktaw, do odrywania się organizacji partyjnej od bezpartyjnych. „Biurokracyzm — mówi Towarzysz Stalin — jest przejawem burżuazyjnego wpływu na nasze organizacje”. Charakterystycznymi objawami biurokracyzmu doświadczeni jest niemożność naszego aparatu państwowego i aparatu naszych organizacji masowych.

Powszechnie znanym zjawiskiem był i jest biurokracyzm

w aparacie państwowym krajów burżuazyjnych. Stanowi on nieodłączną cechę tego aparatu, jako aparatu dyktatury burżuazyjnej. Biurokracyzm w burżuazyjnym aparacie państwowym jest nieuniknionym skutkiem przeciwieństwa między interesami klasowymi i interesami klasowymi mas pracujących, gdyż głównym zadaniem aparatu biurokracyzmu burżuazji jest narzucić masom wolę klas wyzyskujących oraz hamować i tłumić onór mas pracujących. Wynikałoby z tego, że w aparacie władzy ludowej nie powinno być żadnego biurokracyzmu, ponieważ aparat państwa ludowego jest skierowany przeciwko rozbitym, lecz stawiającym jeszcze opór klasom pasożytniczym, a ponadto ma on wielką zadania w dziedzinie jak najszybszego wzniesienia ludu pracującego do stanu poniewierki — w której żył pod panowaniem burżuazji — do godności rzeczywistego gospodarza kraju. Nie wolno jednak zanymać oceny na fakt, że nowy aparat władzy państwowej stworzony po zwycięstwie ludu pracującego, może podlegać i podlegać chorobie biurokracyzmu. Dlaczego? Dlatego — po pierwsze — że do tego aparatu weszli z konieczności w poważnej liczbie starzy urzędnicy z dawnego aparatu państwowego, jako fachowcy w dziedzinie administracji państwowej, a skoro zajęli stanowiska w nowym aparacie władzy ludowej, to oczywiście, wraz ze swą fachowością wnieśli również do tego aparatu swe stare nawyki biurokracyzmu i często zarażali nim młode, niedoświadczone kadry tego aparatu, wysunięte spośród robotników i chłopów. Po wtóre — potrzeba snoro czasu i wielkiej pracy wychowawczej ze strony partii, aby nowe ludowe nauczyły się wykorzystywać swe prawo kontroli aparatu państwowego. A aparat państwa ludowego wymaga tej kontroli nieustannie, codziennie, na każdym kroku, aby nie nabierał on złych nawyków, aby w nim wzmocniła się tendencja do lekceważenia potrzeb mas, aby nie ulegał korupcji i demoralizacji.

o matomlasteczkowych. Dzieje się tak dlatego, że poszczególne organizacje partyjne zaniedbały te ogniska władzy państwowej.

Podstawowym zadaniem partii jest nadanie aparatowi państwowemu charakteru socjalistycznego, w przeciwnym bowiem razie zburokracyzowany, oderwany od mas pracujących i ich kontroli aparat państwowy łatwo może stać się przeskoda, hamulcem w budownictwie socjalistycznym.

Gdzie jednak tkwi źródło największego niebezpieczeństwa? Tkwi ono w tym, że jeżeli partia nie oddziałuje na aparat państwowy w kierunku oczyszczania go z nawyków biurokracyzmu, to wówczas — na odwrót — aparat państwowy oddziałuje na partię, zarażając ją chorobą biurokracyzmu.

„Biurokracyczny aparat państwowy — mówi Towarzysz Stalin — ciąży na aparacie partyjnym, na naszych pracownikach partyjnych. Ciężnienie tego wielkiego i ciężkiego aparatu na naszych pracownikach partyjnych nie zawsze jest dostrzegalne, nie zawsze rzuca się w oczy, lecz nie ustaje ani na sekundę”.

A jaki jest rezultat tego ciśnienia, jeżeli pod jego naciskiem i aparat partyjny ulega zburokracyzowaniu, jeżeli zamiast być bojową i wychowawczą organizacją, kierującą co dziennym życiem i wysiłkiem mas pracujących, stała się „czymś w rodzaju systemu urzędów niższych, średnich i wyższych”? Rezultat jest taki, że poszczególne, nie dość zahartowani pracownicy partyjni również odrywają się od mas, że poszczególne członkowie partii nabywają złych nawyków, zamiast zwalczać jak najbardziej dyktando, kumoterstwo, klikowość, opilstwo, demoralizację — sami ulegają tym zwyrodnieniom i nie zdając sobie sprawy, mogą się częstokroć przekształcać w ogniska wpływu ideologicznego wrogów klasowych.

O właściwe regulowanie składu społecznego partii

Partia poważnie oczyszcza się z tych, którzy nie z pobudek ideowych, lecz przez jakieś nieporozumienie, czy też w celach sprzecznych z zadaniami partii wstąpili w nasze szeregi wówczas, gdy przyjmowanie do partii nie było dostatecznie kontrolowane, gdy brak czujności był u nas jeszcze dość powszechną chorobą, gdy wielkie leninowskie zasady regulowania wzrostu i składu szeregów partyjnych nie były dostatecznie rozumiane, ani przestrzegane w wielu organizacjach partyjnych.

Tego rodzaju fakty były w pewnym zakresie nieuniknione w pierwszych latach po wyzwoleniu, gdy partia nasza, podobnie jak bratnie partie w innych krajach demokracji ludowej, kształtowała się w innych warunkach niż partia bolszewicka, lecz dziś cała nasza partia pragnie gorąco i zmierza konsekwentnie do tego, aby stać się partią typu leninowsko-stalinowskiego.

Analiza statystyki wykluczonych z partii świadczy o penetracji klasowo obcego i wrogiego środowiska z właściwym mu objawami rozkładu moralnego do najsłabszych ogniw partii. Wynika z tego, że wśród klasowy usiłuje wciąż się podstępnie w szeregi partii, aby jej szkodzić od wewnątrz. Jest to możliwe w szerszych rozmiarach tylko wówczas, gdy w samej partii brak jest czujności i systematycznej kontroli, gdy w działalności organizacji partyjnych nie przestrzega się zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, gdy nie stosuje ona w swej pracy metod krytyki i samokrytyki — a to są właśnie typowe objawy złych nawyków w pracy, charakterystyczne objawy choroby biurokracyzmu. Objawy te nie mogą pozostać bez wpływu na rozwój poszczególnej organizacji partyjnej.

Organizacje partyjne nie prowadzą, niestety, ściślej ewidencji członków partii, nie dokonują systematycznie i regularnie przeglądu swego składu osobowego, nie rozdziałają im zadań, nie kontrolują ich pracy i potem okazuje się, że spora liczba członków partii gdzieś gubi się, wyjeżdża do innych miejscowości, czy przechodzi do innych zakładów pracy, tracąc kontakt z organizacją. Już sam ten fakt jest jaskrawą ilustracją braku codziennej, żywej łączności organizacyjnej między instancjami a szeregiem partyjnymi, ilustracją złych metod pracy, odrywania się kierownictwa i aparatu partyjnego od mas partyjnych. Postawmy pytanie: jakie przyczyny sprawiają, że

wiele organizacji partyjnych u nas nie wykazuje wzrostu? Czy liczba robotników i chłopów pracujących u nas maleje, czy życie polityczno-społeczne słabnie, czy aktywność mas pracujących spada? Nie podobnego — mamy akurat obawy wprost odwrotne: wzrasta liczba robotników i chłopów pracujących, wzmacnia się aktywność mas, coraz mocniej rozwija się współzawodnictwo socjalistyczne, rosną szeregi przodowników pracy, racjonalizatorów, nowatorów produkcji, gorącym tetnem pulsuje życie kulturalne, zainteresowanie najszerzych mas zagadnieniami politycznymi, ideologicznymi, państwowymi itp. Jest niezwykle żywe i wielkie, świadomość mas pracujących nieustannie się pogłębia. Przeważną wiec główną i jedyną braku poważniejszego wzrostu organizacji partyjnych w tych warunkach są złe metody pracy tych organizacji. Istotnie — dostać się z własnej inicjatywy do partii jest niekiedy trudno robotnikowi czy chłopu pracującemu, zwłaszcza jeśli to są ludzie skromni, zaś inicjatywa samego aktywu partyjnego w kierunku systematycznego doboru i weryfikacji partii najlepszej i najaktywniejszej w pracy produkcyjnej i społecznej ludzi spośród bezpartyjnych jest, jak widać, niedostateczna.

Oczyszczanie się partii z elementów obcych, przypadkowych, ulegających wpływom drobnomieszczańskiego środowiska, biurokracyzm wyna turze demoralizacji — to zadanie niezwykle ważne i konieczne. Należy stwierdzić, że u nas proces oczyszczania się partii z elementów, które nie są jej godne, jest raczej zbyt jeszcze słaby, a ponadto powinien być pogłębiony, t. zn. uwolniony od przejawów zbyt dowiecznowego, niekiedy mechanicznego (t. zn. właśnie biurokracyzmu) usuwania ludzi z partii, zwłaszcza w związku z przeszłością rodziców gdy idzie o młodzież, przechodzącą do partii z ZMP itp. Ale troska o oczyszczanie partii musi się łączyć z troską o wzrost partii, o właściwe regulowanie jej składu społecznego. Należy uznać wprost za karygodne takie objawy, jak istnienie np. w wielu organizacjach t. zw. wieloletnich kandydatów. Przyjęli członkiem do partii dwa-trzy lata temu i zapomnieli o nim, albo za gubili jego dokumenty (niechujstwo w przechowywaniu dokumentów partyjnych jest jeszcze w wielu instancjach partyjnych wprost nie do znie-

(Dalszy ciąg na str. 4)

Nieustannie wzmacniać łączność partii z masami

Decydującym czynnikiem dokonujących się wielkich przeobrażeń społecznych jest nasza państwo demokracją ludową. Stoi ono na straży dobrobytu społecznego ludu pracującego, paraliżuje opór i wroga akcję elementów kapitalistycznych zabezpiecza budownictwo nowego ustroju, budownictwo podstaw socjalizmu. Państwo Ludowe kieruje planową gospodarką narodowodemokratyczną i innych działów gospodarki narodowej, stanowiących własność państwową i społeczną, reguluje spójnie gospodarczą między miastem i wsią, organizuje przemiany w życiu kulturalnym narodu w kierunku upowszechnienia oświaty, wiedzy, cywilizacji, sztuki i wszechstronnego ułatwiania masom pracującym korzystania ze wszystkich osiągnięć twórczych: materialnych i duchowych. Jako główny oręż w realizacji historycznych rewolucyjnych zadań polskiej klasy robotniczej nasza Państwo Ludowe sprawuje wszystkie podstawowe funkcje dyktatury proletariatu. Dlatego też naczelnym obowiązkiem i czołowym zadaniem partii jest mobilizacja całego ludu pracującego w kierunku nieustannego wzmacniania sił i potęgi naszego Państwa Ludowego.

Szczególnie doniosłym momentem w rozwoju naszego Państwa, wyrażającym wyższą fazę tego rozwoju, jest przyjęcie z uznaniem przez podstawowe masy narodu w toku dyskusji ogólnonarodowej projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przebieg dyskusji konstytucyjnej świadczy o dużej zwartości i konsolidacji społeczeństwa wokół władzy ludowej, w której czołowa i kierownicza rolę sprawuje klasa robotnicza w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski. Dyskusja ogólnonarodowa ujawniła powstający wzrost świadomości politycznej i ogromne przywiązanie klas robotniczej do Konstytucji Ludowej, jej dążenie z historycznych osiągnięć długotrwałej bohaterkiej walki rewolucyjnej polskiej masy ludowej pod przewodnictwem proletariatu, jej zdecydowaną wolę walki o całkowite zwycięstwo i urzeczywistnienie socjalizmu.

Projekt Konstytucji Ludowej spotkał się z tak zwaną powszechną aprobata mas pracujących, ponieważ jej zasady, jej treść ustrojowa i prawna — w odróżnieniu od konstytucji burżuazyjnych — oparta

jest na twardej podstawie urzeczywistnionych już przemian gospodarczych i społeczno-politycznych. Prawa i zasady nowej konstytucji nie wiążą w próżni, nie są deklaracjami czy postulatami, ale mają pod sobą mocny i nieugięty fundament nowej ekonomiki, której istota stanowią uspołecznione środki produkcji i oparta na nich planowa gospodarka narodowa. W nowej konstytucji znalazł wyrazne odbicie wspaniały proces historyczny — przekształcanie się naszego narodu w nowy naród socjalistyczny. Oto dlaczego Konstytucja Ludowa stanowić będzie mocne oparcie dla szerokiego frontu narodowego, frontu, którego hasłem jest walka o pokój, o coraz szybszy rozwój sił wytwórczych kraju, przez uprzemysłowienie i nową technikę, walka o utrwalenie i pogłębienie dobrobytu konstytucyjnego.

Konstytucja powinna stać się dla nas potężnym narzędziem ugruntowania świadomości obywatelskiej wśród milionów ludzi, ugruntowania praworządności ludowej, umocnienia państwa demokracji ludowej.

Rosnąca aktywność mas pracujących w produkcji, w życiu społecznym i kulturalnym, w wydarzeniach i akcjach politycznych — to wielka i decydująca siła napędowa wszystkich naszych osiągnięć, a równocześnie najbardziej cenny i wierny sprawdzian uznania mas dla polityki partii, sprawdzian prawidłowości jej wytycznych i haseł. Ale ufnosć mas, ich uznanie dla polityki partii i jej haseł, to nie tylko słuszny powód do dumy, ale to równocześnie wielkie zobowiązanie partii wobec mas. Ufnosć mas wymaga od partii przede wszystkim nieustannego wzmacniania łączności partii z masami, kierowania nimi nie tylko w wielkich akcjach, ale i w codziennej ich pracy, w ich walce z konkretnymi trudnościami. Wielkie akcje są niezbędnym i ważnym sprawdzianem postawy mas, ich stosunku do kierunkowych wskazań partii, sprawdzianem ich poparcia dla zasadniczego programu polityki partii, formą mobilizacji i uaktywnienia najszerzych mas. Ale o realizacji programu partii decyduje codzienna, uporczywa praca, konkretne przezwyciężanie przeszkód na drodze realizacji tego programu, systematyczne, planowe kierowanie

Uczyć masy pracujące najaktywniejszego współdziałania w kierowaniu państwem

Na tym właśnie polega jedno z wielkich zadań naszej partii, aby uczyła ona masy pracujące jak najaktywniejszego współdziałania w kierowaniu państwem, a jedną z najważniejszych funkcji rządzenia państwem jest nieustanna, codzienna kontrola państwowego aparatu urzędniczego. Państwo ludowe posiada właśnie przeciwstawna do poprzedniej, burżuazyjnej struktury władzy od górnego swola własną szczególną strukturę władzy, opartą na jak najściślejszym powiązaniu dółowych ogniw aparatu państwowego z jego centralnymi ogniwami — strukturę rad narodowych. Rady narodowe stanowią wielką zdobycz ludu pracującego, ponieważ dają one możliwość jak najszerzego włączania mas do współrządzenia państwem, stanowią w ten sposób najbardziej demo-

kracyczną formę politycznego życia i politycznej aktywności najszerzych mas ludowych. Ale zadanie to mogą wypełnić tylko wówczas, kiedy nad ich działalnością czuwa nieustannie partia, kiedy partia organizuje szerokie współuczestnictwo mas pracujących w pracy i działalności rad narodowych. A czy tak jest rzeczywistość? Niestety, w wielu wypadkach tak się dzieje, że nie partia, lecz właśnie obecność zburokracyzowane elementy usiłują narzucić radom narodowym swój kierunek i styl pracy odrywając je od mas, utrudniając kontrolę mas. Nie brakuje też jeszcze w poszczególnych ogniwach aparatu terenowego kulaków lub kulackich zauszników, karierowiczów, pijaków i niepoń, którzy przenikają do niektórych dółowych ogniw rad narodowych — do rad gminnych

O umocnienie spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego

Zakończenie referatu towarzysza Bolesława Bieruta na VII plenarnym posiedzeniu KC PZPR

(Dalszy ciąg ze str. 3-ej)
...nie może się już niekiedy on wydatnie ze stopnia kandydackiego. Słyną z tego biurokracizmy niektóre dzielnicowe komitety partyjne nawet tu w stolicy, a co dopiero mówić o sytuacji w terenie, zwłaszcza w niektórych komitetach małomiasteczkowych i gminnych. Jednak sytuacja takiej dłużej tolerować nie wolno, staje się ona bowiem

jedną z najpoważniejszych trudności i przeszkód w dalszym rozwoju partii. Dlatego też najbardziej aktualną i pilną sprawą w dziedzinie organizacyjnej jest wypowiedzenie najostrzejszej wojny biurokratyzmu wszelkiej maści, zwalczanie przy tym należy w pierwszej kolejności wszelkie objawy biurokratyzmu w aparacie i instancjach partyjnych.

organizacyjnego i metod kierownictwa we wszystkich organizacjach i instancjach partyjnych od góry do dołu. Jeżeli mamy godnie i skutecznie wypełnić nowe, bardziej odpowiedzialne i bardziej złożone zadania, o których dziś mówię, musimy przede wszystkim ubojowić, uskutynić i silnie powiązać z masami pracującymi wszystkie nasze organizacje partyjne. Wskazania szczegółowe, jak powinniśmy to czynić, zawarte są w uchwałach KC.

Uchwały, instrukcje, wytyczne instancji kierowniczych są często szybko zapomniane, chowane do szuflad i nie wykonywane w praktyce, ponieważ brak jest systematycznej, zorganizowanej kontroli ich wykonania.

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

Smiej się rozwijać i organizować oddolną krytykę

Orzeł w tej walce musi być krytyka i samokrytyka, ubojowanie przy jej pomocy wszystkich organizacji partyjnych, konsekwentne przestrzeganie zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, troska i odpowiedzialność organizacji partyjnej za każdego jej członka i kandydata, przydzielanie zadań wszystkim bez wyjątku członkom partii. Skończyć należy z tolerowaniem stałej kategorii t. zw. biernych członków partii, należy zmierzać wytrwale do tego, aby w życiu i działalności partii brali czynny udział wszyscy jej członkowie, zaś aktywni partyjni wyróżniać się mają wypełnianiem bardziej odpowiedzialnych zadań w pracy masowo - politycznej i organizacyjnej ze względu na swe większe doświadczenie czy wiedzę.

chcieli się swoją partyjnością, lecz przysięgli sobie głosować bezpartyjnie, żeby nie tylko uczyli bezpartyjnych, ale również uczyli się od nich.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

2 oczyszczać nieustannie organizacje partyjne od elementów przypadkowych, zburokratyzowanych i demoralizujących się; wzmocnić walkę z plajnistwem, z marnotrawstwem oraz z wszelkimi formami trwonienia mienia społecznego; oddawać bezwzględnie pod sąd i usuwać z partii tych, którzy skrycie czy jawnie biorą udział lub tolerują rozdrapywanie majątku społecznego;

Krytyka i samokrytyka jest wypróbowanym orzeł w walce, pieczęcią bojową szeregów partyjnych i prawdziwą kierownictwa partyjnego na wszystkich szczeblach jego pracy. Tylko oportuniści, biurokraci i sekciarze boją się krytyki, unikają jej i usiłują ją dusić jak się tylko da. Obawa przed krytyką, niechęć do samokrytyki u tych czy innych towarzyszy — to najpewniejsze sygnały, że istnieje niebezpieczeństwo wypaczenia, że jest coś złego, co wymaga mobilizacji uwagi wszystkich członków organizacji partyjnej, wnikliwej ich kontroli.

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

3 zmobilizować uwagę całej partii na konieczność stałego jakościowego umacniania organizacji partyjnych oraz pozyskiwania dla partii najaktywniejszych robotników, chłopów oraz przedstawicieli inteligencji (twórczej); energicznie realizować uchwały i instrukcje KC w dziedzinie regulowania wzrostu i składu partii oraz uporządkowania ewidencji partyjnej;

4 wprowadzić systematycznie na kontrolę wykonania uchwał Instancji partyjnych;

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

5 śmiało stosować i udostępniać masom metodę krytyki i samokrytyki we wszystkich oświadczeniach, działaniach aparatu państwowego, społecznego oraz w działalności wewnętrzno-partyjnej;

6 podnieść na wyższy poziom kierownictwo partyjne kadrami w myśl uchwał IV Plenum KC;

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

7 skupić uwagę Instancji i organizacji partyjnych na konieczności rozbudowy organizacji partyjnych na wsi i ulepszenia kierownictwa oraz kontroli nad działalnością tych organizacji ze strony wszystkich Instancji partyjnych, wzmocnić kadry partyjne wszystkich organizacji, przez odpowiednią mobilizację i przesunięcie doświadczonych działaczy partyjnych z przemysłu — ze szczególnym uwzględnieniem sektora socjalistycznego w rolnictwie;

8 wzmocnić pracę polityczną i masową i propagandową zwłaszcza na wsi, gdzie była ona dotąd stosunkowo słaba; troszczyć się o ścisłą współpracę z organizacjami ZSL;

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

9 zaktywizować organizacje partyjne w kierunku śmielszego wysuwania w toku akcji politycznej i masowych wyróżniających się swą postawą społeczną i aktywnością działaczy chłopskich na stanowiska państwowe i społeczne — zwłaszcza w komisjach rad narodowych i spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, w świetlicach i zespołach kulturalno-oświatowych, obejmować tego typu działaczy własnymi organizowanymi akcją szkoleniową, włączyć ich do szeregów ZMP, przeprowadzać wśród nich werbunek do organizacji partyjnych na podstawie wnikliwej oceny ich dojrzałości ideologicznej;

10 politycznie i organizacyjnie przygotować wszystkie ogniska partyjne do wielkiej batalii politycznej na terenie — w wyborach do Sejmu.

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

Wyżej sztandar współzawodnictwa — młodzież w pierwszym szeregu

Śmiało i pewnie torujmy drogę naszemu narodowi do zwycięstwa w walce o socjalizm

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

„Dobrze zorganizowana kontrola wykonania — mówi na XVII Zjeździe WKP(b) Towarzysz Stalin — to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyolbrzymić na świetle dzienne błurokratów i kancelaryjnych formalistów. Można z całą pewnością powiedzieć, że dziesięć lat naszego życia i wyolbrzymienie jest wynikiem braku należytej zorganizowanej kontroli wykonania.”

Końcowe przemówienie towarzysza Bolesława Bieruta na VII plenarnym posiedzeniu KC PZPR

(Dokończenie ze str. 5)

Każdy tydzień, każdy dzień przynosi nowe dowody przyjaźni i braterstwa jakiego łączą nas z narodami Związku Radzieckiego, niezłomną dozwody nieocenionej wielkodusznej pomocy w przyśpieszaniu naszego uprzemysłowienia, w utrwalaniu naszej niepodległości, w umacnianiu naszych granic i naszego bezpieczeństwa.

Każdy dzień i każda godzina przynosi nowe dowody naszej przyjaźni i naszego rosnącego, niewyczerpanego sił w budowaniu nowego życia i w utrwalaniu niezłomnych krzywd, całej brzoły i wy-

kosławienia, którymi obarczyły nas wieki wyzysku feudalnego a potem kapitalistycznego.

Z każdym dniem coraz mocniejszym blaskiem jasnieje w naszym życiu to, co jest najpiękniejszą spuścizną naszych ojców i przodków, ich myśli i ich tęsknot.

A więc, towarzysze! Wypełniając wskazania VII Plenum KC idźmy do mas pracujących i nieśmy im zachęty do dalszej pracy, uczmy je i uczymy się sami przyswajając sobie, wielkie wskazania i wytyczne nauki Lenina i Stalina z wiara, że utworzą nam niezawodnie drogę do zwycięstwa!



Rybacki wybrzeża koszalińskiego wzmagają walkę o wykonanie czerwcowego i półrocznego planu połowów

W ciągu ostatnich dni, mimo półszorstkowej pogody, rybacki wybrzeża koszalińskiego poważnie wzmagali swe wysiłki w walce o wykonanie czerwcowego i półrocznego planu połowów. Najlepsze wyniki osiąga nadal kołobrzeska „Barka”, która do dnia 19 bm. rano, wykonała 58,8 proc. planu czerwcowego. Wynik „Barki” jest dotychczas najlepszy na całym wybrzeżu. Drugie miejsce zajmują rybacki „Kuter” w Darłowie znajduje się na ostatnim miejscu — wykonał zaledwie 30,3 proc. planu.

ANI DNIA POSTOJU W BAZIE — ODPOCZYWAMY W BROSZE NA LOWISKA

Rybacki w Kołobrzegu i Uście Kuczyli ostatnio na cały wybrzeże hasło: „Ani dnia postoiu w bazie — odpoczywamy w drodze na lowiska”. W Uście Kuczyli w połowy czerwca i w trydniu, w bazach zatrzymują się jedynie w celu wyładunku ryby i uzupełnienia sprzętu i po 2-4 godzinach ponownie wyruszają w drogę. Tak np. w dniu 18 bm. w Kołobrzegu i Uście Kuczyli wrócić wieczorem i tego samego dnia wyszły w morze, by o świcie rozpocząć tralowanie siłki.

Na ostatnią mobilizację żeglarską w „Borce” i „Korable” wypełniły zobowiązania lipcowe szeregu rybackich w których postanowili z nadwyżką wykonać półroczny plan połowowy.

„UST 45” PIERWSZY NA WYBRZEŻU WYKONAŁ CZERWOWY PLAN POŁOWÓW

W dniu 19 bm. załoga „Ust 45” w składzie: szypier Stefan Lewandowski, Bednarek, Chumalski i Nitecki jako pierwsza na całym wybrzeżu zameldowała o wykonaniu czerwcowego planu połowów. „Ust 45” z dwudniowych połowów przywiózł 6 ton i 370 kg ryby i rano 19 bm. wykonał plan czerwcowy ogółem w 100 proc. Załoga „Ust 45” po krótkim postoiu wyjechała znowu na połowy.

W Uście przoduje również załoga „Ust 43” z szypierem Władysławem Sitarzem na czele, która do dnia 19 bm. wykonała 100 proc. planu czerwcowego. Na wyróżnienie zasługuje załoga „Ust 49” szypiera Karola Tomaszewskiego, która mimo kilkudniowego remontu kutra wykonała 60 proc. planu i zobowiązała się przekroczyć plan czerwcowy o 9 proc. Tak samo załoga „Ust 68” szypiera Bronisława Koplekiego pomimo kilkudniowego remontu na dwóch rejsach wykonała 50 proc. planu i zobowiązała się do końca miesiąca wykonać plan czerwcowy z nadwyżką.

PRZODUJĄCE ZAŁOGI „BARKI”

W „Borce” przoduje załoga „Kol 36” szypiera Rudolfa

Mazura, która dotychczas wykonała 83 proc. planu następnie „Kol 36” szypiera Antoniego Karpiaka — 71,5 proc. planu, ZMP-owska załoga „Kol 34” szypiera Mieczysława Sawickiego — 70,3 proc. i załoga „Kol 27”.

Rybacki kołobrzescy nie osiągają więc tak wysokich wyników połowowych jak przodujący żeglarze, ale w „Borce” 100 proc. taboru znalazło się w eksploatacji i fakt ten decyduje o sukcesach bazy. W „Korable” natomiast wyjechała na połowy 50 proc. taboru, część kutrów jest w remoncie awaryjnym, 2 zaś są już bezczynnie z braku rezerwy załogowych.

Organizacja partyjna w „Korable” wspólnie z kierownictwem winna wzmocnić swe wysiłki w celu zapewnienia bazy wyprzedzającej flotę kade rybackich, a przede wszystkim dożyć do osiągnięcia 100 proc. wskaźnika eksploatacji taboru.

W DARŁOWIE — BEZ ZMIAN

W PPIUR „Kuter” w Darłowie nadal bierze udział w połowach zaledwie 20-25 proc. ogólną flotę taboru. Kierownictwo bazy tłumaczy ten stan dużą ilością awarii. Tymczasem istotywnym powodem jest niedostateczna praca warsztatów, które wykonują remonty niedługo i w dalszym ciągu zdarza się wypadki, że kuter po wypadku z warsztatu po 2-3 godzinach musi wracać do naprawy.

W Darłowie w dalszym ciągu brak organizacji pracy. Istotnym powodem jest brak zainteresowania pracą „Kutra”. Organizacja partyjna i rada zakładowa w ogóle nie żyją zapadnięciem planu połowów. W bazie panuje chaos organizacyjny.

Trzeba jak natychmiast skonczyc z tym stanem. Organizacja partyjna winna na najbliższym zebraniu szczegółowo zanalizować przyczyny błędów i niedociągnięć. W tym celu dwójstwa należy surowo ukarać.

Z założeń darłowskich planu wo wykonania zadania „Dar 20” Władysława Włoczęty, „Dar 7” Mariusza Lewandowskiego i „Dar 38” szypiera Stanisława Ceynowy. I. w.

Państwo Ludowe zapewnia stały wzrost zdrowotności narodu

Wywiad z ministrem zdrowia dr J. Sztachelskim

WARSZAWA PAP. W związku z zakończonym „Tygodniem Zdrowia” minister Zdrowia dr Jerzy Sztachelski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu na temat stanu zdrowotnego społeczeństwa i opieki lekarskiej.

„W okresie Polski Ludowej stan zdrowotny naszego społeczeństwa uległ bardzo poważnej poprawie — stwierdził minister Sztachelski. — Wybitnie zwiększył się przyrost naturalny, który w roku 1951 wynosił 18,6 na 1.000. Ten bardzo wysoki przyrost utrzymuje się w naszym kraju już od czterech lat. Jest on wynikiem zarówno dużego wzrostu liczby urodzin, jak i poważnego obniżenia się śmiertelności.

Zasługuje również na podkreślenie fakt obniżenia się zachorowań na masowe choroby zakaźne. Wskaźnik zachorowań na tyfus brzuszny wynosił w 1938 r. 4,2 na 10 tys. ludności, obecnie spadł do 2,8 na 10 tys. ludności. Jednocześnie zmniejszyła się śmiertelność w przebiegu tej choroby z 8,2 na 5,5.

Bardzo wydatnie zmniejszyła się liczba chorych na choroby weneryczne. Np. w 1947 roku nasze statystyki notowały 100 tys. chorych na kile. W roku znanej akcji „W” liczba ta spadła do 3.500. Przed służba zdrowia stoi kolejne zadanie ostatecznego zlikwidowania zachorowań na kile jako społecznego zjawiska.

Obniżyła się bardzo liczba zachorowań na choroby umysłowe”.

13 MILIONÓW LUDNOŚCI KORZYSCA Z LECZNICTWA SPOŁECZNEGO

Podkreślając, iż wielkie sukcesy są wynikiem szczególnej troski władzy ludowej o stan zdrowia społeczeństwa, min. Sztachelski omówił dalsze zadania opieki lekarskiej.

„Służba zdrowia ma na obecnym etapie bardzo trudne i to ważne zadania. Wynikają one przede wszystkim z ogromnego wzrostu liczby ubezpieczonych, którzy wraz z rodzinami stanowią około 13 milionów ludności w stosunku do 4.700 tys. przed wojną. Z lecnicstwa korzysta obecnie bardzo szeroko wiel, dzięki wprowadzeniu dla niezamożnych i średniozamożnych chłopów znacznych ulg w opłatach za leczenie szpitalne. Nasze ambulatoria obsługują codziennie ćwierć miliona ludzi. Nie należy przy tym zapominać, że na skutek rządów sanacji oraz rezultatów wojny i okupacji hitlerowskiej liczba lekarzy u nas była jedna z najniższych w Europie. Jak wielkie są nasze osiągnięcia w tej dziedzinie mówią cyfry: W r. 1938 mieliśmy 3,7 lekarzy na 10 tys. ludności. W roku ub. osiągnęliśmy 4,6 lekarzy na 10 tys. ludność.

W stosunku do ludności dwukrotnie wzrosła w porównaniu z rokiem 1938 liczba łóżek szpitalnych.

900 WIEJSKICH OŚRODKÓW ZDROWIA

W znacznym stopniu poprawiliśmy opiekę lekarską na wsi. Przed wojną mieliśmy 68 ośrodków zdrowia na wsi. W roku ub. przekroczyliśmy liczbę 900 wiejskich ośrodków zdrowia i lekarskich punktów dojazdowych. 23 powiatów kraju posiada ponadto własne stacje pogotowia ratunkowego, które służą przede wszystkim wsi.

Mały już 500 izb porodowych z 3 tys. łóżek. Na wsi pracuje ponad 3 tys. położnych. W ten sposób 55 proc.

wszystkich porodów ma zapewnioną wykwalifikowaną pomoc położniczą. W ciągu bieżącego roku 400 dalszych gmin otrzyma wykwalifikowaną pomoc położniczą”.

W walce o zdrowie mas pracujących kraju — podkreślił dalej minister zdrowia — duża część pracowników służby zdrowia z lekarzami na czele oznacza się wielką ofiarnością i społecznym stosunkiem do zadań, jakie przed nimi stawia Polska Ludowa.

TRZEBA WALCZYĆ Z BEZDUSZNYM STOSUNKIEM DO CHOROGE

„Sa jednakże jeszcze liczne braki — mówi dr Sztachelski. Do tych braków należą zbyt częste fakty starożytności, wywodzącego się z okresu kapitalistycznego, bezdusznego stosunku do chorego ze strony części personelu służby zdrowia. Służba zdrowia walczy z tymi brakami”.

mi. Musi jednak walkę tę zaostreżyć.

Drugim poważnym brakiem jest niedostatecznie konsekwentne powiązanie zadań służby zdrowia z oświatowymi i Planu 6-letniego. Niedociągnięcia w tej dziedzinie polegają na tym, że słabe instytucje służby zdrowia nie zawsze odpowiadają rozmieszczeniu środków robotniczych, ośrodków wielkiego przemysłu. Podobne braki występują na terenie wsi.

Z całą ostrością trzeba również wytknąć fakt niedostatecznego uwzględnienia przez służbę zdrowia zagadnień sanitarno-epidemiologicznych. W szeregu miast i osiedli, zakładów produkcyjnych i usługowych stan czystości i porządku pozostawia wiele do życzenia.

W całokształcie walki o stan zdrowia ludności, decydującą rolę odgrywa zagadnienie czystości i kultury sanitarno-epidemiologicznej. Dlatego też służba zdrowia musi przystąpić do zdecydowanej kampanii o podniesienie stanu porządkowo-sanitarnego naszego kraju”.

Genialne prace Stalina o językoznawstwie pogłębiają rozwój nauki polskiej w duchu twórczego marksizmu - leninizmu

WARSZAWA PAP. 20 czerwca minęła druga rocznica opublikowania genialnej pracy Józefa Stalina „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa”.

Praca ta, wnosząca wielki wkład do dalszego rozwoju światopoglądu klasy robotniczej — materializmu dialektycznego i historycznego — została w ciągu dwóch lat szeroko spopularyzowana w całej Polsce.

Wiosną ubiegłego roku staraniem Instytutu Kształcenia Kadry Naukowych przy KC PZPR odbyła się specjalna sesja naukowa, na której przedyskutowano ogólnonaukowe i metodologiczne zawartości pracy „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa”. Działalność naukową również prace Stalina na obrady i Kongresu Nauki Polskiej. Pozwoliła ona uczynom polskim wystrzyc marksistowskie narzędzia badawcze, skutecznie walczyć z rutyną i idealizmem.

Staraniem Instytutu Badań Literackich i katedry estetyki IKKN zorganizowano szereg dyskusji na temat nowego etapu w rozwoju marksistowskiej teorii literatury. Wyniki tych dyskusji zostały spopularyzowane na kursach dla nauczycieli literatury w szkołach średnich oraz w licznych odczytach w ośrodkach uniwersyteckich.

Ważną rolę odegrało dzieło Stalina w pracach Instytutu Badań Literackich. Literaturoznawcy polscy pogłębili i unowocześnili dzięki niemu pojęcie literatury narodowej. Praca stalinowska wzwyszona była szczególnie owocnie w szerokiej dyskusji na temat przy-

gotowywanego obecnie „Słownika współczesnej polszczyzny”, którego zeszyt próbny ukazał się latem 1951 roku.

Genialne prace Stalina o językoznawstwie, otwierające przed uczonymi wiele dziedzin nowe perspektywy, przyniosła i przynosić będą nadal dalsze pogłębienie i rozwój nauki w duchu twórczego marksizmu-leninizmu.

Praca Stalina o językoznawstwie znalazła ogromny odzew zarówno na łamach

naszej prasy, jak i w postaci oddzielnych publikacji.

W r. 1950 ukazało się dzieło Stalina w przekładzie na język polski w dwóch wydawnictwach o łącznym nakładzie 70 tysięcy egzemplarzy oraz w wielu czasopiśmie. W tym samym roku wydana została praca „Językoznawstwo radzieckie na nowych drogach rozwoju” (zbiór artykułów radzieckich).

Obecnie w przygotowaniu znajduje się dwie zbiorowe prace, które ukaza się w ciągu najbliższych miesięcy. Bada to: „Zagadnienia materializmu dialektycznego i historycznego w pracach Stalina „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa” oraz „Zagadnienia językoznawstwa”.

Na apel Zabrza palacze z całego kraju wzmagają walkę o oszczędność węgla

Coraz liczniej napływają meldunki o podejmowaniu nie tylko przez załogi elektrowni, ale i innych zakładów przemyśleń, współzawodnicstwa o oszczędność węgla na apel załogi elektrowni „Zabrza”. Są one wyrazem potęgającej się woli polskich mas pracujących przeciwstawiania wojennym kłopotom imperialistycznym gospodarczej Polsce Ludowej — omyłki światowego obrotu.

Załoga dolnośląskiej elektrowni „Victoria” postanowiła m. in. oszczędzić do końca roku 10 tys. ton węgla, realizując to zobowiązanie przez racjonalne spalanie, wzmocnioną czujność i opiekę nad urządzeniami kotłowni, mechanizmami transportu węgla itp.

Załoga fabryki chemicznej w Gliwicach zobowiązała się oszczędzić dla gospodarki państwowej 10 proc. węgla w stosunku do zużycia zaplanowanego na rok bieżący.

Palacze kotłowni zakładów papierniczych w Kaletach postanowili ponad ośmiokrotnie zwiększyć dotychczasowe zużycie mułu węglowego — dzięki czemu wydatnie zmniejszą zużycie węgla.

Zobowiązania wszystkich działów fabryki w Kaletach przyniosła zakładom dodatkowe 2,5 proc. oszczędności węgla w stosunku do planowanego zużycia.

Zobowiązania wszystkich

zwiększyły dotychczasowe zużycie mułu węglowego — dzięki czemu wydatnie zmniejszą zużycie węgla.

Zobowiązania wszystkich działów fabryki w Kaletach przyniosła zakładom dodatkowe 2,5 proc. oszczędności węgla w stosunku do planowanego zużycia.

Chłopi polscy podziwiają wysoki stopień mechanizacji prac rolnych w kolchozach

MOSKWA PAP. Jedną z kim stopniem mechanizacji grup delegacji chłopów polskich, która udała się do ZSRR na zaproszenie Ministerstwa Rolnictwa Związku Radzieckiego, bawiła przez kilka dni w obwodzie rostowskim.

Chłopi polscy zapoznali się szczegółowo z organizacją pracy i osiągnięciami gospodarzy kolchozów, sowchozów i ośrodków maszynowo-traktorowych. Goście polscy zwiedzili m. in. kolchoz im. Lenina. Z podziwem zaznają, że oni z niezwykle wyso-

kim stopniem mechanizacji

W rozmowie z przedstawicielem TASS kierownikiem tej grupy — Stanisławem Pawlak, wskazał na serdeczne przyjęcie zgrotowane chłopom polskim przez kolchoźników radzieckich. Niewiele zapomniał — powiedział on — naszych spotkań z kolchoźnikami, traktorystami i aeronomami. Po powrocie do kraju postaramy się zdobyte tutaj doświadczenia zastosować w walce o nową wieś polską.



W całym kraju młodzież realizuje tysiące zobowiązań podjętych dla uczczenia Złota Młodych Pracowników — Budowniczych Polski Ludowej. Brygady ZMP-owskie Polskiego Ratownictwa Okręgowego ze statku „Neptunia” w ramach Czynu Złotowego wyremontują wrak uszkodzonego statku. Na zdjęciu: nurkowie Kazimierz Jaworski i Józef Niebisz wraz z kierownikiem ekipy Kazimierzem Przytądem sprawdzają stopień uszkodzeń na pokładzie wydobytego statku.

Na Złot pojedą najlepsi Uczestnicy Miejskiego Zjazdu Harcerzy koszalińskich wybrali już swoich delegatów

Po raz pierwszy w historii harcerstwa koszalińskiego odbył się w Koszalinie Zjazd Miejski Harcerzy, w którym wzięło udział 150 członków organizacji. Na zjazd przybyli przedstawiciele Zarządu Głównego, Zarządu Wojewódzkiego i Zarządu Miejskiego ZMP w Koszalinie.

Wśród uczestników zjazdu widzieliśmy przodowników nauki i pracy społecznej, z których najbardziej wyróżniający się zostali wybrani na Złoty Młodych Przedowników — Budowniczych Polski Ludowej. Zebrani wybrali trzech delegatów, a 11 dalszych zostało wyróżnionych dyplomami honorowymi.

Szkola Nr 1 w Koszalinie stała się ośrodkiem żywego zainteresowania młodzieży szkolnej, zwłaszcza harcerzy koszalińskich. Od godziny 13-tej drzwi się nie zamkają. Każdego dnia zbierają się do szkoły, w której ma się odbyć zjazd, każdy ma swój do poprawienia w dekoracji: czy to przestawiając kwiaty na stole przedstawiciele, czy też jeszcze raz sprawdzając czy poprawnie są ustawione. W kilka minut po otwarciu drzwi sala wypełniła się młodymi ludźmi w białych koszulkach z zawieszonymi pod szyją czerwonymi chustami.

Korzystając z wczesnego przybycia na salę dziewczęta zaczęły nucić piosenkę i za chwilę przez otwarte okna popłynęły na ulice miasta wesołe melodie popularnych piosenek harcerskich. Śpiew milknie dopiero wtedy, gdy na salę wkroczyła poczta sztandarowa. Zebrani w skupieniu wystu-

ziomu nauki prowadziliśmy do kształcania. We wszystkich tych pracach wyróżniała się koleżanka Barcewicz z klasy szóstej. Ta przodownica w nauce często pomagała innym, brała czynny udział w pracy społecznej. Za to też nasza drużyna uważa ją za godną reprezentowania naszej szkoły.

„Słusznie — potwierdził zaraz kolega Czerwiński z tej samej drużyny. — Koleżanka Barcewicz jest ogniwem w klasie i dba zawsze o to, aby nasza szkoła stała na jak najwyższym poziomie. Nasza klasa popiera jej kandydaturę”.

Zywo potoczyła się dyskusja. Każdy z mówców starał się odpowiedzieć o pracy i nauce swego kandydata, co chwile też padały nowe nazwiska wyróżniających się harcerki i harcerzy.

Zbliża się najważniejszy moment zjazdu — głosowanie. Na liście kandydatów widnieje 5 nazwisk: Barcewicz, Barczycka, Nowakówna, Siedlecki i Jeleńska.

Siedzacy obok nas Jurek Jachimowicz mnąc swoje zaproszenie — obecnie mandat wyborczy — namyśla się poważnie, kogo wybrać, na kogo oddać swój głos. „Wybiore Barcewicz, Siedleckiego i Jeleńską” — zdecydował się wreszcie.

Tego samego zdania jak się okazało w wyborach była większość uczestników. Delegatami na Złoty z ramienia harcerzy koszalińskich zostały przodujące w pracy społecznej i nauce drużyny: Barbara Jeleńska z drużyny im. Janka Krasickiego przy szkole Nr 6 i Stanisława Barcewicz z drużyny im. Hanka Sawickiej przy szkole Nr 2 oraz drużyna Witold Siedlecki z drużyny im. Gen. Karola Świerczewskiego przy szkole Nr 1.

Ogłoszenie wyników spotkania się z wielkim entuzjazmem zebrały. Brawa i oklaski do sywały się z wszystkich stron, kiedy nowowzbrani delegaci podziękowali zebranym za zaufanie oraz przetrzęśli dołożyli wszelkich starań, by na Złocie jak najlepiej reprezentowali harcerstwo koszalińskie.

„Dziękuję wszystkim za ten wielki zaszczyt” — mówi Jeleńska. Jest zmieszana trochę, ale z jej twarzy bije szczerza, nie dająca się ukryć dumna i radość. „Dziękuję za wyróżnienie i przyrzekam godnie reprezentować drużyn harcerskie Koszalina. Po powrocie opowiem wszystkim kolegom.

30 bm. zakończenie weryfikacji członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

Z dniem 30 bm. mija termin zakończenia weryfikacji członków byłych organizacji kombatanckich — do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Po tym terminie akta do weryfikacji przyjmowane nie będą.

Dla wyjaśnienia podajemy, że do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację mają prawo wstąpić członkowie następujących byłych organizacji: „Związek Bojowników z Faszyzmem i najazdem hitlerowskim, o niepodległość i demokrację” w tym uczestnicy walk z 1939 roku, „Związek Byłych Więźniów Politycznych”, „Związek Dąbrowszczyków”, „Związek Weteranów Walk Rewolucyjnych 1905 r.”, „Związek Weteranów Powstań Śląskich”, „Związek Powstańców Wielkopolskich”, „Związek Żydów — Byłych Uczestników Walki Zbrojnej z Faszyzmem”, „Związek Obrońców Westerplatte”, „Związek Czerwonych Kosynierów”, „Związek Obrońców Wybrzeża”, „Stowarzyszenie Byłych Więźniów Twierdzy Zakroczymskiej”.

Członkowie w w byłych organizacjach, posiadający stare le-

Kobiety, przodownice pracy w RZS-ach

Umocnienie organizacyjno-gospodarcze naszych spółdzielni produkcyjnych zależy jest w wysokim stopniu od udziału kobiet w pracy. W tych spółdzielniach, gdzie kobiety pracują ofiarnie, wyrabiając wysoką dziówkę obrachunkową, wszystkie akcje jak: siewy, pielęgnacja buraków cukrowych i inne prace polowe przebiegają sprawnie i terminowo.



Przed wszystkim zaś dobra opieka kobiet nad bydłem w obozach i trzoda chlewna, owca, mi i drobiem gwarantuje spółdzielcom wysokie dochody. Na zdjęciach: widzimy przodownice ze spółdzielni produkcyjnych ob. PISZKO z RZS w Jamnie (pow. Koszalin) podczas dojenia krów, oraz ob. BARSKA z RZS w Gościńcu (pow. Kołobrzeg) przy pracy w oboze.

Metody pracy, którymi brygada polowa PGR Marcinkowice zwiększy plony buraka cukrowego

Członkowie brygady polowej gospodarstwa PGR Marcinkowice w pow. waleckim postanowili dla uczczenia 60-jej rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja zwiększyć wydajność plonów buraka cukrowego z przewidzianych w planie 200 q z 1 ha do 350 q.

Uzyskanie plonów buraka cukrowego o 150 q wyższych od zaplanowanej ilości wymaga od całej załogi, a zwłaszcza od brygady polowej, wyteżonej pracy zwłaszcza podczas uprawy ziemi i pielęgnacji plantacji buraczanej w okresie wegetacji. Robotnicy rolni w Marcinkowicach wypraktkowali już w ub. roku metody uprawowe, które gwarantują wysokie plony buraka cukrowego. Pole pod buraki wybieramy już podczas żniw i zaraz po sprzącie przeprowadzamy podorywkę, ażeby zmusić nasionę chwastów do szybkiego kiełkowania. Perz niszczymy przeprowadzając kulturowe i w miarę potrzeby bronowanie. W jesieni wywieźliśmy na pole przegniny obornik stosując 350 q na 1 ha oraz przyoraliśmy 15 ha, przez co gleba nie będzie się wysuszała. Jesienią albo wcześniej wiosną wysiewamy wapno po 5 q na ha, a po obesznieciu pola natychmiast przeprowadzamy wódkę. Następnie dajemy na 1 ha po 1,6 q soli potasowej,

1,2 q azotniaku i 0,5 q superfosfatu.

Przed siewem zaprawiamy nasienie preparatem chemicznym, który zabezpiecza buraki przed chwostkami, zgorzelem i liściozwojem. Pierwsze 10 ha buraków obsialiśmy w tym roku 18 kwietnia, a drugie 10 ha — po dwóch tygodniach. Wysiewane w ten sposób buraki nie są przerośnięte do przerywki. Pielęgnację rozpoczynamy jak najwcześniej, gdy tylko wejdą rośliny. Niezależnie od przerywki jak najwcześniej puszczamy na pole opielacze siedmiorzędowe, które pracują do czasu, póki liście nie zakryją redlin. Przy pierwszym grabowaniu zasiliamy każdy hektar 40-oma kilogramami, a po przerywce dalszymi 40 kg saletrazku. Gdy jest susza, to po grabowaniu a nawet po przerywce dobrze jest walać buraki, ażeby roślina lepiej rozwijała się pod ziemią, a nie nad ziemią. W tym roku spodziewamy się lepszych plonów, bo stawnie będziemy przeprowadzali prace pielęgnacyjne i zwiększyliśmy dawki nawozów azotowych o 30 kg na 1 ha, soli potasowej — o 15 kg i obornika — o 50 q.

KAŻDA KOBIETA PRACUJE NA PRZYDZIELONEJ DZIAŁCE OD SIEWU AŻ DO ZBIORÓW

Kobiety wczesnie przystąpiły do prac pielęgnacyjnych. Motywacje zostało już zakończone, a na 7 ha dokonana jest przerywka. Każda kobieta, zależnie od możliwości, ma przydzieloną działkę od 25 arów do 1 ha, którą będzie pielęgnowała od samego początku aż do zbiorów. W ub. roku za planową produkcję buraka cukrowego i rzepaku rozdzielone zostało wśród członków bryga-

dy polowej po 12 tysięcy zł premii. W tym roku zbiory z każdej działki będą ważone oddzielnie i każda otrzyma premię w zależności od stopnia przekroczenia planu wydajności. Członkom rodzin zaś za pielęgnację i wykopki jednego ha buraków przysługuje prawo nabycia po cenie reglamentowanej 25 kg. kukru, a za każdy kwintal ponad plan — po dalszym jednym kilogramie kukru. Te poważne korzyści mobilizują wszystkie kobiety do jeszcze lepszej i wydajniejszej pracy.

JAN WŁODARSKI
kierownik gospodarstwa
PGR Marcinkowice

POM Miastko zaciąga warty przedzlotowe

Zetempowcy POM-u Nr. 29 w Miastku z radością i entuzjazmem przyjęli apel ZG ZMP, wzywający całą młodzież do współzawodnictwa przedzlotowego. Włączając się do szeregu zobowiązań, postanowili m. in.:

1. Nawiązać kontakt z zetempowcami z okolicznych spółdzielni produkcyjnych i pomóc im w wykonywaniu prac w spółdzielni.
2. Zaciągnąć warty przedzlotowe.
3. Zorganizować współzawodnictwo między kołami oraz wybrać komisję współzawodnictwa, która kontrolować będzie przebieg realizacji podjętych zobowiązań.

W PGR Łąbrsko kobiety same pielęgnują buraki cukrowe

Na ostatniej naradzie produkcyjnej pracownice PGR Łąbrsko zaproponowały kierownictwu, że prace pielęgnacyjne, na plantacjach buraka cukrowego wykonają kobiety — stałe pracownice majątku oraz żony robotników. Po rzeczowej dyskusji na ten temat kobiety podjęły odpowiedzialnie zobowiązanie i wezwały do współzawodnictwa kobiety z PGR Bierzwnica. Zobowiązanie podpisały: ob. ob. Janina Luchowska, Maria Kłjko, Piciła, Morozka, Janicowa, Zakrzewska, Kamholtówna, Radencówna, Kilianowa i inne.

HODOWLA KACZEK W PGR



Jeden z majątków zespołu PGR Kobylniki prowadzi dużą fermę kaczek, w której hoduje 5.000 kaczek, w tym 2.000 piskląt. Na zdjęciu: Janina Szczepaniakowa, Marta Baltazar i Gabriela Łuzak w czasie karmienia kaczek. (CAF — fot. Tymiński).

ASI KORESPONDENCI piszą...

Robotnicy Nadleśnictwa Radawnica współzawodniczą o tytuł najlepszego żywiczarza

Na apel tow. Jana Kajzera z Nadleśnictwa Państwowego w Tychowie (pow. Białogard), który zainicjował współzawodnictwo o tytuł najlepszego żywiczarza na rok 1952 — odpowiedzieli robotnicy z Nadleśnictwa Radawnica w rejonie IP Złotów.

Robotnica leśna ob. Barbara Wiśka zobowiązała się uzyskać wydajność ponad 3 kg żywicy z jednej spawy i wezwała do współzawodnictwa wszystkich robotników rejonu.

Jako pierwsi odpowiedzieli ob. ob. Paweł Barabas i Jan Grzybowski z leśnictwa Nowy Dwór, którzy zobowiązali się

uzyskać z jednej spawy po 2,70 kg żywicy. Ob. Bolesław Szpakowski z leśnictwa Spalinów, przodownik pracy podjął zobowiązanie uzyskania z jednej spawy nie mniej niż 3 kg żywicy. Również ob. Mieczysław Białowas przystąpił do współzawodnictwa, zobowiązując się uzyskać po 2,70 kg żywicy.

W leśnictwie Dzierżążno podobne zobowiązania podjęli ob. ob. Roman Masel i Wiktor Suchy.

Z. Nowicki.

Złe się dzieje w PGR Pobłocie

Piszę po raz pierwszy do gazet — i piszę szczerze to, co mnie boli i jak mi moje serce dyktuje. Mieszkam w PGR Pobłocie (pow. Słupsk), bo mają pracuje w tym gospodarstwie już od 5 lat. Mnie tu jest wszystko tak bliskie i drogie, więc muszę napisać, że nie ma tu żadnej kontroli.

Jest u nas wychowalnia za rodowych buhajków. Ale tą wychowalnia nikt się nie interesuje — nie widać zootechnika zespołowego, a kierownika to nie obchodzi. 15 i 16 bm. padał ulewny deszcz, a cielęta stały w kojach ustawionych na łąkach, prawie po brzuch w błocie i trzęsły się od zimna. Nikt nie pomyślał o tym, aby buhajki przeprowadzić na suche miejsce. Korytko dla cieląt również stoi w błocie.

Kiedy przechodzę obok wychowalni nie mogę obojętnie patrzeć na marnowanie nasze do wspólnego majątku. Proszę nie zwlekać z załatwieniem tej sprawy, choć to tylko jedno z wielu zaniedbań w naszym PGR-ze.

Maria Krasowska

Kronika KOSZALINA

Kino „NOWA HUTA” — „Zareczny Korynn Schmidt” — godz. 18 i 20
Kino „MŁODA GWARDIA” — „Rokoszowo — „Córka marynarza” — godz. 20
DOM KULTURY — ul. Zwycięstwa — Wystawa Poznańskiego Muzeum Arch. etnologicznego p. n. „Sztuka przez historię w pierwszych formach rozwoju społecznego” — czynna w godz. 11 — 19
M/ZEUM — ul. Armii Czerwonej 5 — Wystawa — „Wielkie Budownictwo” — „Ormiańska 8R” — Muzyczny cz. w wtorki, czwartki, piątki i niedziele w godz. 12—17

OGŁOSZENIA SPOŁECZNE
nr 16 przy ul. Zwycięstwa.

Kursy dla kierowców samochodów wch i motocyklowych organizuje PZT Zakładzenia przyjmujące sekretariat przy ul. Paie Pole do dnia 30 bm.

Kronika SŁUPSKA

Kino „POLONIA” — „Dziewczyna o białych włosach” — godz. 18 i 21
Dzielnice APTEKA SPOŁECZNA nr 20 — Rynek 19

OGŁĘCKA Leontyna zam. w Drawsku zgłasza zgubienie karty meldun. Nr kowej 57.628.PG

KOSZAKOWSKA Kazimiera zgłasza zgubienie karty meldunkowej Nr 3/XII/1.8005. 624.P

JEDRZEJEWSKA Janina Słupsk, ul. — Kiliankiego 33.7 zgłasza zgubienie aktu wznoszącego na meble Nr 1306 1833.R z dnia 18 IV 1945 r. wst. przez Urząd Likwidacyjny w Słupsku. 623.P

WALABZCZYK Józef, Ło bez — Lecznica Zwierząt zgłasza zgubienie leg służbowej 12932 z dnia 21 lutego 1952 roku. 626.P



W dniach od 3-6 czerwca 1952 r. odbyła się w Pekinie narada przygotowawcza do Konferencji Obróńców Pokoju Azji i strefy Pacyfiku.

Na naradzie tej omawiano organizację Konferencji. Komitet przygotowawczy Konferencji Obróńców Pokoju Azji i strefy Pacyfiku opublikował odezwę, wzywającą ludzi miłujących pokój do dokonania wyboru kandydatów w lokalnych Komitetach przygotowawczych, apelując o poparcie w walce o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwo krajów Azji i Pacyfiku.

Nowy Kongres w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec odbędzie się w najbliższym czasie

BERLIN (PAP). Jak donosi z Duesseldorfu agencja ADN, delegacja zachodnio-niemieccy na niedawną konferencję międzynarodową w Odense (Dania), poświęconą sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, którym rząd duński odmówił wizy wjazdowej, zebrał się w tym samym czasie w Hamburgu. Utrzymywali oni kontakt telefoniczny z uczestnikami kon-

ferencji w Odense. Obie narady odbyły się we wzajemnym porozumieniu. Zapadła wspólna decyzja natychmiastowego rozpoczęcia przygotowań do zwołania nowego kongresu w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec. W kongresie tym wzięć mają udział również ci wszyscy delegaci, którym rząd duński odmówił wizy wjazdowej.

Delegacja związkowców austriackich przybyła do Polski

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie CRZZ przybyła do Polski 9-osobowa delegacja związkowców austriackich. W skład delegacji wchodzi przedstawiciele związków zawodowych: górników, kolejarzy, metalowców, włóknarzy i robotników budowlanych.

W najbliższych dniach goście udadzą się na zwiedzenie ośrodków przemysłowych naszego kraju i zapoznają się z osiągnięciami kulturalnymi i socjalnymi polskiej mas pracujących.

Prowokacja jugosłowiańska na granicy Albanii

TIRANA PAP. Jak donosi agencja ATA, 20 uzbrojonych żołnierzy jugosłowiańskich sprokrowało zaśnięcie ze straż graniczną Albanii. W czasie starcia ciężko zraniono jednego z żołnierzy albańskich.

Przesunięcie terminu obrad sesji zgrupowanej ONZ

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ zawiadomił oficjalnie członków ONZ, że VII zwykła sesja Zgromadzenia Ogólnego rozpocznie się w Nowym Jorku 14 października, a nie jak uprzednio planowano 16 września.

Dnia 21 bm. na odcinku granicznym Blad w rejonie Peczkopli ukazał się samochód z żołnierzami jugosłowiańskimi, którzy zajęli pozycje bojowe wzdłuż granicy albańsko-jugosłowiańskiej na wprost wioski Reszan. Żołnierze jugosłowiańscy otworzyli ogień do albańskiej straży granicznej, raniąc ciężko jednego z żołnierzy albańskich.

Prowizoryczny porządek dzienny VII sesji ONZ przygotowany będzie na 15 sierpnia. Miesięczna zwłoka sesji Zgromadzenia ONZ nastąpi w związku z tegorocznymi wyborami w USA, które odbędą się na początku listopada.

Placówka albańskiej straży granicznej natychmiast zareagowała na tę oczywistą prowokację, zmuszając żołnierzy jugosłowiańskich do zaprzestania ognia.

Burdy pijanych marynarzy USA we Włoszech

RZYM PAP. Dziennik „Unita” donosi, że 19 czerwca w mieście Cagliari (Sardynia) pijani marynarze amerykańscy wszczęli awanturę, usiłując wyłamać drzwi domu, w którym ukryła się prześladowana przez nich grupa kobiet. Mieszkańcy miasta wystąpili w obronie kobiet i dwóch policjantów włoskich, których okupanci pobili. Wynikiem bójki, która trwała 40 minut.

wą bijatykę. Na miejsce zjawili się amerykańska policja wojskowa, która jednak, zamiast poskromienia marynarzy, również zaczęła bić mieszkańców. Oburzona ludność stawiała energiczny opór i ostatecznie zmusiła Amerykanów do ucieczki. Wówczas przybył oddział policji włoskiej, który w nadmierze gorliwości zaatakował mieszkańców i aresztował 15 osób. Wywołało to nowy wybuch oburzenia ludności i na jej żądanie aresztowanych wypuszczono na wolność.

Później ci sami marynarze amerykańscy zaatakowali przechodniów, rozpoczynając no-

Stany Zjednoczone nie chcą ratyfikować protokołu genewskiego o zakazie broni bakteriologicznej

Z obrad Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK PAP. Jak już donosiliśmy w dniu 18 czerwca br. odbyło się pod przewodnictwem przedstawiciela ZSRR J. Malik posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.

Delegacja Związku Radzieckiego przedstawiła Radzie do aprobaty następujący porządek dzienny:

1) Apel do wszystkich państw, by podpisały i ratyfikowały protokół genewski z 1925 roku w sprawie zakazu używania broni bakteriologicznej.

2) Uchwalenie zalecenia dla Zgromadzenia Ogólnego w sprawie jednoczesnego przyjęcia do Organizacji Narodów Zjednoczonych 14 państw, które zgłosiły swe kandydatury.

Podczas dyskusji w sprawie zatwierdzenia porządku dziennego, przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Anglii pod pretekstem „poprawek redakcyjnych” usiłowali wprowadzić istotne zmiany do propozycji radzieckich.

Delegat ZSRR J. Malik złożył oświadczenie, w którym zdemaskował próby przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Anglii wypaczenia sensu propozycji radzieckich.

Rada Bezpieczeństwa zatwierdziła porządek dzienny w formie zgłoszonej przez delegację radziecką.

W dyskusji nad projektem rezolucji radzieckiej w sprawie podpisania i ratyfikacji protokołu genewskiego, zakazującego używania broni bakteriologicznej zabrał głos delegat ZSRR J. Malik.

Podkreślił on, że sprawa zakazu broni masowej zagłady, zakazu broni bakteriologicznej jest sprawą doniosłej wagi dla pokoju i bezpieczeństwa narodów. Z uwagi na to, że w szeregu krajów prowadzi się przygotowania do wojny bakteriologicznej, sprawa zakazu broni bakteriologicznej wymaga natychmiastowego załatwienia.

Następnie zabrał głos delegat Stanów Zjednoczonych Gross. Począł on dowodzić w tonie prowokacyjnym i nie przedstawiając żadnych konkretnych dowodów, że amerykańskie siły zbrojne nie używają rzekomo broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach.

Delegat ZSRR Malik jako przewodniczący Rady przerwał wywody przedstawiciela Sta-

nów Zjednoczonych i zwrócił mu uwagę, że jego przemówienie nie dotyczy spraw znajdujących się na porządku obrad.

Delegacja radziecka — oświadczył Malik — nie poruszała zagadnienia wydarzeń w Korei. Delegację radziecką interesuje w danym wypadku tylko sprawa podpisania i ratyfikacji protokołu genewskiego. Wydarzenia w Korei i to co wyczuwają tam agresorzy amerykańscy — to zagadnienie całkiem odrębne. Dlatego też to wszystko, co mówi przedstawiciel Stanów Zjednoczonych nie dotyczy porządku dziennego, zatwierdzonego już przez Radę Bezpieczeństwa.

Nie będąc w stanie kontynuować swego przemówienia w dotychczasowym duchu — Gross z braku innych argumentów — sięgnął do arsenału zwykłych kłamstw i ordynarnych oszczerstw w stosunku do pokojowej polityki Związku Radzieckiego.

Wystąpił on z „zarzutem”, że Związek Radziecki, podpisując protokół genewski, zrobił zastrzeżenie, iż postanowienia tego protokołu obowiązują ZSRR tylko w stosunku do państw, które ten protokół

podpisały i ratyfikowały. Nie mogąc ukryć faktu, iż mimo upływu przeszło 20 lat Stany Zjednoczone nie ratyfikowały protokołu genewskiego, Gross usiłował dowieść, że w 1947 r. prezydent Truman wycofał sprawę ratyfikacji protokołu genewskiego z porządku dziennego kongresu amerykańskiego dlatego, że protokół ten jest rzekomo „przestarzały”.

W zakończeniu Gross wystąpił z wnioskiem przekazania komisji rozbrojenowej ONZ projektu rezolucji radzieckiej, wzywającej wszystkie państwa do podpisania i ratyfikacji protokołu genewskiego z 1925 roku w sprawie zakazu używania broni bakteriologicznej.

Odpowiadając Grossowi, J. Malik oświadczył, że argumentacja delegata amerykańskiego dowodzi jasno, że usiłuje on zamaskować fakt, iż Stany Zjednoczone nie chcą ratyfikować protokołu genewskiego, zakazującego używania broni bakteriologicznej. Delegat amerykański wystąpił z niewybrednymi atakami przeciwko Związkowi Radzieckiemu za to, że rząd radziecki podpisał protokół genewski z zastrzeżeniem, iż protokół ma moc obowiązującą tylko wobec państw, które ten protokół

kół podpisały i ratyfikowały. Pominął on rozmysłnie milczeniem fakt, że spośród 42 państw, które protokół podpisały i ratyfikowały, około 20 państw podpisało protokół z tym samym zastrzeżeniem m. in. Anglia i Francja.

Nie ulega więc wątpliwości — powiedział J. Malik — iż delegatowi amerykańskiemu chodzi jedynie o zamaskowanie faktu, że Stany Zjednoczone nie chcą zgodzić się na zakaz broni bakteriologicznej, że chodzi mu jedynie o przedłużenie dyskusji na temat zakazu broni bakteriologicznej i o odwołanie sprawy w nieskończoność. Stanom Zjednoczonym chodzi jedynie o to, ażeby zakaz broni bakteriologicznej nie stał się powszechnie obowiązującą normą prawa międzynarodowego.

Delegacja radziecka — oświadczył w zakończeniu Malik — zwróciła uwagę Rady Bezpieczeństwa na konieczność ogłoszenia zakazu używania broni bakteriologicznej również dlatego, że w szeregu krajów czynione są obecnie przygotowania do wojny bakteriologicznej. Rada Bezpieczeństwa powinna w imię utrwalenia pokoju i dla zapewnienia bezpieczeństwa narodów zwrócić się do wszystkich państw z apelem, aby podpisały i ratyfikowały protokół genewski z 1925 roku.

Podpisanie wojennego układu ogólnego wywołało głęboki kryzys reżymu adenauerowskiego

Znamienna uchwała bońskiego Bundesratu

BERLIN PAP. Z Bonn donoszą, że Bundesrat (izba wyższa parlamentu bońskiego) powziął jednomyślnie uchwałę, w której — wbrew stanowisku Adenauera — stwierdza, że ratyfikacja „układu ogólnego” i układu w sprawie „armii europejskiej” nie może nabrać mocy prawnej bez zgody Bundesratu. Należy przypomnieć, że według opinii Adenauera do ratyfikacji powyższych układów wymagana jest jedynie decyzja Bundestagu (izba niższa parlamentu bońskiego), a nie Bundesratu. Stanowisko Ade-

nauera tłumaczy się tym, że w Bundestagu (izba niższa) posiada on zdecydowaną większość, podczas gdy w Bundesracie (izba wyższa) nie dysponuje on taką większością. Bundesrat w swej uchwałę, powziętej na wniosek premiera bawarskiego, Eharda, wysuwa szereg warunków, od których uzależnia rozpoczęcie debaty nad sprawą ratyfikacji układów. Uchwała Bundesratu spowoduje w ten sposób odroczenie terminu ratyfikacji przez parlament Trzonii układu „ogólnego” i układu w sprawie „armii europejskiej”. Bundesrat wyraził równocześnie wątpliwość, czy układy są zgodne z konstytucją.

W kołach politycznych uważa się powyższą uchwałę za dowód niezwykle silnego nacisku opinii publicznej, przeciwstawiającej się wysuniętemu przez USA żądaniu szybkiej ratyfikacji układów.

BERLIN PAP. Prasa zachodnio-niemiecka donosi, że reżim Adenauera przeżywa obecnie ostry kryzys polityczny. Ujawnienie szczegółów „układu ogólnego” oraz układu w sprawie „armii europejskiej” wywołało głębokie oburzenie opinii publicznej i wzmogło ruch oporu narodu niemieckiego przeciwko tym układom militarnym. Pod naciskiem opi-

nii publicznej powstał ferment w partiach, należących do koalicji rządowej Adenauera. I tak, jeden z czołowych przedstawicieli koalicyjnej partii FDP, Pflöiderer, oraz wybitni działacze partii Adenauera — Bodensteiner i Hermann, wypowiedzieli się publicznie przeciwko polityce Adenauera. Prawicowe czasopismo „Neues Europa”, wychodzące w Stuttgarcie, stwierdza w artykule p.t. „Bier nie opór Niemiec zachodnich”: „Adenauer na każdym kroku napotyka na stanowczy opór. Narod niemiecki stawia wyżej neutralność niż agresywną politykę”.

Analizując sytuację polityczną w Niemczech zachodnich, centralny organ SED „Neues Deutschland” pisze: „Obecna sytuacja stoi pod znakiem głębokiego kryzysu reżymu adenauerowskiego. Podpisanie układów militarnych roznieśli ten kryzys. Przyczyną to również koła zachodnio-niemieckie, które stoją daleko od zorganizowanego obozu pokoju. Reżim Adenauera jest izolowany od narodu iak nigdy dotąd.”

13 krajów arabskich domaga się zwołania specjalnej sesji ONZ w sprawie Tunisu

NOWY JORK (PAP). Delegacje 13 krajów arabskich w Azji opublikowały tekst memorandum do sekretarza generalnego ONZ. Domagają się one zwołania specjalnej sesji Zgromadzenia ONZ w sprawie Tunisu. Memorandum 13 delegacji krajów arabskich: Afganistanu, Birmy, Egiptu, Indii, Indonezji, Iranu, Iraku, Libanu, Pakistanu, Filipin, Syrii, Arabii Saudyjskiej i Jemenu przypomina, że Rada Bezpieczeństwa 14 kwietnia br. odrzuciła żądanie umieszczenia kwestii Tunisu na porządku dziennym Rady. Memorandum stwierdza, że sytuacja w Tunisie od tego czasu uległa dalszemu pogorszeniu i zagraża pokojowi bezpieczeństwa.

Krocąc śladami Pinay'a Adenauer wzmaga represje wobec patriotów niemieckich

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, parlament w Bonn cofnął na ostatnim posiedzeniu prawo netykalności w stosunku do dwóch deputowanych frakcji komunistycznej Nieborgalla i Amy Strohbach.

Cofnięcie prawa netykalności nastąpiło pod blahym pozorem „obrazy czci” jednego z prawicowych przywódców za-

chodnio-niemieckich związków zawodowych. Hansa von Hoffa, względnie „rozsiwła nia niepokojujących wiadomości”. W rzeczywistości ten bezprawy akt wobec deputowanych jest początkiem terrorystycznej kampanii rządu Adenauera w stosunku do patriotów niemieckich, podejmowanej metodami rządu Pinay'a na rozkaz imperialistów amerykańskich.

Lin Syn - man likwiduje konkurentów politycznych

PARYŻ (PAP). Korespondent agencji „France Presse” donosi z Fusanu, że od 18 czerwca zaginął bez śladu wiceprzewodniczący marionetkowego „Zgromadzenia Narodowego” Kim Sung-so, który w ostatnich czasach protestował przeciwko dyktatorskim rządom Li Syn-mana. Od 19 czerwca brak wiadomości o b. „premierze” południowo-koreańskim Czangju, który zgłosił swą kandydaturę na „prezydenta” południowej Korei. W obu tych wypadkach zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że sprawcą „zaginięcia” wspomnianych działaczy południowo-koreańskich jest Li Syn-man, usuwający w ten sposób swoich konkurentów.

Ważnie między czołowymi „politikami” Korei południowej świadcza o pogłębieniu się rozkładu reżymu amerykańskiej marionetki Li Syn-mana.

Ponad 10 tys. żołnierzy i oficerów stracili agresorzy amerykańscy w Korei w ciągu maja br.

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi, że oddziały koreańskie i formacje chił-

skich ochotników ludowych w ciągu maja br. zadały nieprzysiężone straty w liczbie 10.784 żołnierzy i oficerów oraz zestrzeliły lub uszkodziły 533 samoloty nieprzyjacielskie. Straty wojsk nieprzysiężonych obejmowały 5361 Amerykanów, 134 Anglików, 84 Kanadyjczyków, 283 Turków oraz 4922 lissnmanowców. Wojska ludowe zniszczyły i uszkodziły w ciągu maja 91 czołgów nieprzyjacielskich, zniszczyły 56 dział artyleryjskich i zdobyły 36 karabinów maszynowych.